

## PRENUMERATA

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:  
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
 Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

**Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.**

## OGŁOSZENIA

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.  
**Nekrologja:** za wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia** za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.  
**Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

## Nadesłane.

**MARCELIN** otwarty d. 28 kwietnia.

**M. Vagonis**, właściciel magazynu okryć damskich, powrócił z Paryża i przywiózł najnowsze modele okryć. Ul. Trębacka nr 7.

**Cement**, wapno na wagony i gips, poleca **A. Krysiński**, Marszałkowska 122, róg ul. Zgoda.

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa w kaplicy Pana Jezusa.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawanym będzie relikwiarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwii drzewa Krzyża świętego.

— Jutro, o godzinie 7-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci św. Zyty, patronki służących.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona będzie o godzinie 9-ej zrana przed ołtarzem wielkim solenna wotywa za zmarłego s. p. ks. Stanisława Krysińskiego, niegdy kapłana tegoż kościoła.

— W kościele N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim) odbędzie się jutro wotywa o godz. 9-ej zrana przed

ołtarzem św. Józefa ku uczczeniu Męki Pańskiej z wystawieniem relikwii Krzyża św.

— W tymże kościele przygotowują działwę do pierwszej Komunii św. księża: Makowski i Zawado od godz. 3-ej do 4-ej po południu.

— W kościele św. Krzyża przygotowują działwę kks.: Wyszyński i Siewruk od g. 4 do 5-ej po południu.

— W kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłotackiej przygotowania odbywają się między godzinami 4 a 5 po południu przez ks. Zalewskiego.

— W kościele Wszystkich Świętych przygotowuje działwę ks. Julian Biały. Podobne przygotowania odbywają się w kościołach: Panny Marji na Nowem Mieście, Świętej Trójcy (po-trynitarskim) oraz N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzielo odnowienia armji niemieckiej już się rozpoczęło. Z wyższego natchnienia kilkudziesięciu generałów, komendantów całych korpusów, dywizyj, a nawet brygad, członków sztabu jeneralnego, ha, nawet dowódców bataljonów wniosło podania o przeniesienie ich ze względu przekroczonych lat wieku w stan spoczynku. Przyjęto już dymisję sześciu generałów, w ciągu maja nastąpi przyjęcie reszty podań. Opinia publiczna w Niemczech dowiaduje się o tych zmianach nie bez pewnego zaniepokojenia o to, czy młodzi wyrównają wartość starym?

Izby francuskie zgromadziły się w d. 24-ym b. m. na sesję letnią, która ze względu na szereg ważnych pytań ustawodawczych do rozwiązania, na budżet, mający swoje drastyczne strony, na groźące rządowi interpelacje, zwiastuje się, jako epizod parlamentarny wysokiego znaczenia. Casimir-Perier żywi przekonanie, iż posiada w opinii publicznej ogromnej większości kraju oparcie, unoszące go po nad przepaści i wąwozy skomplikowanego położenia. Inaczej sądzą radykałsi i monarchiści. Pierwszym marzy

się znowu w głowach o przywróceniu zwichniętej przez oportunistyczny gabinet Casimir-Periera koncentracji republikańskiej, a marzenia ich wiążą się dziwnym zbiegiem okoliczności z cichymi upodobaniami p. Carnota, w którego interesie—wobec zbliżającego się wyboru listopadowego prezydenta Rzeczypospolitej—leży jednocześnie się grup republikańskich w jeden wielki, zgodnie głoszący w przyszłym kongresie obóz. Tym razem przeto kandydat radykałistów do teki ministerjalnej, lub przewodnictwa w gabinecie p. Bourgeois widzi tak samo rzeczy, jak Carnot. Krzywem okiem jednak patrzą na gabinet Periera także nawróceni do Rzeczypospolitej monarchiści i zachowawcy republikańscy, w których imieniu znowu Godfroy Cavaignac sięga po władzę. Wszystko to przeciwnicy nie do lekceważenia.

A do tego Seylle i Charybdy w postaci zapowiedzianych i zapowiedzieć się mających interpelacji; budżet na r. 1895-ty z nowymi podatkami od czynszów i służby, projektowanymi przez ministra finansów, p. Burdeau, i napotykającymi na silny opór; ankieta w sprawie dezorganizacji floty i nierządu w arsenałach i magazynach morskich, której smutne odkrycia zamierza Lockroy wynieść na mównicę w pałacu Bourbonów; wadliwa administracja Indo-Chin francuskich przez gubernatora jeneralnego Lanessana itd. O jeden z tych szkopułów rozbić się może z łatwością nawa gabinetu Periéra-Raynala, tem bardziej, że — jak zauważono niedawno w Paryżu — w początkach wiosny upadają zwyczajnie we Francji gabinety, utworzone w zimie. Na lato tworzy się zwykle nowe ministerjum, które żyje stosunkowo spokojnie do listopada. Kwiecień i listopad, to fałbowski dni krytyczne dla wszelkich rządów we Francji.

W poniedziałek opozycja włoska poszła znowu do szturmu przeciw rządowi i—zrobiła fiasko, źle wyszczęcając o jej przyszłości. Publiczność, żadna wrażeń, tłumnie zebrała się na galerjach w Monte Citorio; w loży swojej siedzieli w dużym komplecie dyplomaci, senatorowie zebrałi się w niemniej sporej lic-

24)

# KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Od tej pory Żnin przestał się ścierać ustnie z Janiną, ale za to z coraz większą usilnością i przebiegłością zaczął oddziaływać na Leszczyca, buntując go przeciw żonie. A nie tylko poddawał ścisłej krytyce jej obecne postępowanie, nie tylko otwierał oczy przyjaciela na zalotność i często zbyt s obodne zachowanie się Janiny, ale dyskretnie niby, urywanymi słówkami starał się obudzić w umyśle Leszczyca podejrzenia co do jej przeszłości. To, co mówił, było tak niejasne i nieuchwytnie, iż żadnego na tej podstawie ścisłego zarzutu uczynić nie było można, ale zawsze osiągało cel: rzucało cień, obudzało wątpliwości i stosunki między małżeństwem coraz bardziej psuło.

Janina zauważyła to odrazu i przeraziła się. Dotychczas, pomimo chwilowych nieporozumień, Leszczyca ufał jej charakterowi, a nigdy żadnym słowem nie poruszał przeszłości. O jej dzieciństwie, młodości pierwszej, artystycznych studjach za granicą, o jakichś możliwych a szkodliwych wpływach matki — pani Laury i jej otoczenia — nie czynił nigdy wzmianki. Dyskreteję tę nakazywała mu gorąca miłość dla Janiny, ufnosć w prakosć jej charakteru, wreszcie wrodzona delikatność.

Aż dopiero pod wpływem Żnina zmieniło się to nagle.

Leszczyca, któremu dotychczas w sprzeczkach, nie-raz bardzo nawet ostrych, z żoną chodziło zawsze

tylko o chwilę terażniejszą, o terażniejszy jakiś objaw płochości czy zalotności w usposobieniu Janiny, zaczął teraz czynić mniej lub więcej wyraźne aluzje do przeszłości. Z przekąsem wspominał o Marewiczu, tym, jak mówił, „szanownym opiekunie dzieciństwa i artystycznego wychowania” Janiny, nie chciał też słyszeć o jej ojcu. Ona niejednokrotnie już przedtem chciała próbować pojednania z ojcem, pragnęła zabrać go do siebie, a przynajmniej w sposób właściwy byt mu zabezpieczyć.

— Ale Leszczyca mówił sobie o tem nie pozwalając. — Chcesz — odpowiadał — to pieniądze dam, ale na żadne stosunki familijne się nie zgodzę... Miałem już tego dość!..

Jałmużny — Janina dobrze o tem wiedziała — ojciec jej by nie przyjął. Trzeba się było naprzód pojednać, zbliżyć, poznać, a potem pomódz. Wszystko to jednak rozbijało się o zacięty pod tym względem upór Leszczyca.

Raz, w wielkim uniesieniu, powiedział jej brutalnie: — Znosiłem twoją matkę aż do jej śmierci, ale co do niej miałem pewne zobowiązania. Ostatecznie ona mi ciebie oddała. Dla ojca twego żadnych takich obowiązków nie mam. Uległbym może dawniej, teraz nie, bo teraz widzę jaśniej i rozumiem lepiej. Wyznałiśmy to sobie zresztą wyraźnie przed ślubem. Zamknąłem wówczas na wszystko oczy, powiedziałem sobie jednak, że się żenię z tobą tylko i dla ciebie, że ty, zostawszy moją żoną i przyjąwszy moje nazwisko, innej rodziny, prócz mojej, znać nie będziesz, że się tych wpływów, wśród których wyrosłaś, raz na zawsze wyrzekniesz... Jeżeli ojciec twój przyjmie ode mnie pensję dożywotnią, chętnie ją płacić będę, ale pod wyraźnym warunkiem, że to mnie i tę, która moje nazwisko nosi, raz na zawsze od stosunków wszelkich uwolni!..

Było to brutalne i niepoctiwe, a tak niezgodne z usposobieniem i charakterem Leszczyca, że Janina tylko wpływowi Żnina taką zmianę przypisać mogła. On to oczywiście musiał swojemi

urywaniami, niedomówionemi półsłówkami tak go rozjątrzyć przeciw rodzinie Janiny. On to musiał przedstawić mu jej ojca, jako człowieka bez charakteru, nikczemnego, który we wszelkie kompromisy dla pieniędzy wejść był gotów.

Z radością też niezmierną przyjęła Janina wiadomość, że Żnin sprzedał majątek i wynosi się do Lwowa. Zdawało się jej, że z jego wyjazdem skończy się wszystko, że znowu potrafi, jak w pierwszych czasach pożycia, zapanować wszechwładnie nad umysłem i sercem męża.

Stało się jednak przeciwnie. Żnin bowiem, wyjechawszy, nie zerwał stosunków z okolicą, a z Leszczycem one się jeszcze bardziej ścięsniały. Przyjeżdżał często w sąsiedztwo, przebywał po kilka tygodni z rządu, a wówczas Stefan znikał także z domu, jakby pociągany dziwnym, niepojętym czarem tego człowieka.

Wracał znudzony, chmurny, często widocznie podniecony sztucznie, wśród nieustannych biesiad sąsiedzkich, uczt, polowań, do jakich przyjeżdżał Żnina, zawołanego myśliwego, dawał powód.

A po każdym takim powrocie następowała zwykle scena. Zrazu Leszczyca milczał nasepnie, a potem nagle unosił się lub przez kilka dni prześladował Janinę zagadkowemi pytaniami, odnoszącemi się do jej przeszłości, co ją wreszcie do żywego oburzać poczęło. Z początku odpowiadała na nie dość spokojnem wyjaśnieniem, potem ironicznemi docinkami, a w końcu wybuchła.

— Powiedz mi przedtem, co to wszystko znaczy? — zawołała raz w najwyższym oburzeniu, gdy Leszczyca, wróciwszy z sąsiedzkiej zabawy, gdzie się spotkał ze Żninem, po swojemu dręcząc ją począł aluzjami i pytaniami co do studjów estetycznych w Monachjum.

A na to Leszczyca, jakby go oburzenie Janiny jeszcze bardziej podnieciło, rzucił się gwałtownie:

— To znaczy — zawołał — że dopiero teraz zaczynam pojmować, jak bardzo byłem i jestem oszukiwany!



rs. w ciągu trzech tygodni. Tak znaczny i raptowny dowóz żelaza szląskiego wpłynął jeszcze niekorzystniej w Dąbrowie na ceny żelaza handlowego i blachy. Cena żelaza handlowego spadła bowiem o 20 kop. na pudzie, blachy zaś o 30 kop. na pudzie.

Przytoczone cyfry nie wróżą zbyt pomyślnych losów górnictwu krajowemu. Przemysł ten ma przeto prawo, jak wnosili inżynier Żukowski, spodziewać się tytułem kompensaty zniżenia odpowiednich tariff kolejowych, otwarcia taniego kredytu i zapewnienia fabrykom wszelkich obstalunków rządowych i czynionych przez towarzystwa kolejowe. Żądania te nie powinny być nazwane zbyt śmiałymi, domagają się one bowiem jedynie ziszczenia tych nadziei, które wyrażone zostały w radzie państwa w chwili rozważania projektu traktatu handlowego, oraz uwzględnienia potrzeby zneutralizowania ujemnego wpływu ugody handlowej z Niemcami na niektóre gałęzie przemysłu.

Niezależnie od nieznacznych zastrzeżeń, jakie czyniono prelegentowi, że za mało uwzględnił interesy Uralu, zebrani inżynierowie górniczy oraz ich goście podzieliли wywody p. Żukowskiego i dziękowali mu szczerze za obznajomienie ich z rezultatem ostatnich swoich badań.

## Do Antwerpji.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Antwerpja, 15-go kwietnia.

W podróży do obcych krajów niedoświadczenie drogo oplateć przychodzi. Przesyłam więc wam kilka wskazówek dla tych czytelników Kurjera, którzy, zamierzając zwiedzić naszą tegoroczną „World's fair”, chcieliby się jaknajoszczędniej urządzić.

Najpierw co do podróży samej radzę od granicy niemieckiej zażądać t. zw. „Rundreisebillet”, na którym zyskuje się 33% zwykłych cen kolejowych, unikając przytem niedogodności wykupywania biletów na wielu stacjach.

Najprostsza linja np. z Torunia do Antwerpji jest na Berlin—Akvizgran—Verviers—Liège—Louvain—Malines—Antwerpja z powrotem zaś przez Vlodrop—Neuss—Düsseldorf, Berlin—Toruń. Cała ta przestrzeń wynosi 1,898 kilometrów, bilet ważny na dwa miesiące kosztuje trzecią klasą 97 fr., drugą 139 fr., uprawnia jednakże do zabierania bez dopłaty tylko bagaży ręcznych. Biletu takiego dostać można na każdej znaczniejszej stacji kolei niemieckich, zamówienia należy adresować do naczelnika stacji na kilka dni przed wyjazdem.

Co do najodpowiedniejszego rozkładu jazdy, nie chwilowo dokładniejszego powiedzieć nie można, gdyż od dnia 1-go maja ulega on zazwyczaj tak na kolejach belgijskich, jak i niemieckich zmianom; nadmienić jednak należy, że prawie wszystkie pociągi pospieszne mają klasę trzecią. Na dworcu kolejowym Gare de l'Est, na który pociągi przybywające od granicy niemieckiej zajeżdżają, otworzone będzie na czas wystawy biuro komitetu mieszkań, który się za inicjatywę organizatorów wystawy utworzył pod dozorem i protekcją magistratu. Prócz biura na Gare de l'Est, posiada „Comité des logements”, którego celem jest zaopatrywanie zwiedzających wystawę w mieszkania po każdej cenie, gwoli zapobieganiu wyzyskowi ze strony właścicieli hoteli, inne biuro w ratuszu, gdzie dzisiaj już piśmiennicze nawet mieszkania zamawiać można, adresując po francusku lub niemiecku: „Comité des logements à l'hôtel de ville Anvers-Belgique”.

Jakkolwiek urzędowe taryfy komitetu mieszkań, rozporządzającego już dzisiaj dwoma blisko tysiącami pokoi, nie zostały dotąd ogłoszone, dowiadujemy się przecież o cenach kilku hoteli, które się poddały pod jego kontrolę. W hotelu Pechorr, w Hôtel de Londres w pobliżu stacji oraz w Hôtel Café Léopold naprzeciw „Banque Nationale” cena pokoju z usługą, oświetleniem i pierwszym śniadaniem wynosi 5 do 6 fr., w Hôtel Plantin przy avenue Des Arts—4 franki, a w małym lecz skromnym hoteliku Nieuwen Buiten na rue Solvyns (5 minut od wystawy) 3½ fr. Obiad à prix fixe bez napoju już za 2 do 3 fr., kolację składającą się z jednego „plat du jour” za 1½ do 2 franków dostać można. Dodajmy, że obowiązkowe picie wina tylko w pierwszorzędnych restauracjach istnieje, kufelek piwa kosztuje 25 do 30 centymów. Obok tego dla mniej zamożnych nie brak tutaj restauracji i hoteli tańszych, gdzie „plat du jour” za 50 do 75 centymów, kufel piwa krajowego 10 centymów, a nocleg za 1 do 1½ franka dostać można.

W rezultacie więc za 7 do 10 fr. skromnie utrzymać się można, do czego doliczyć należy 3 do 5 fr. na wstęp na wystawę (frank jeden) Vieil Anvers, wystawę sztuk pięknych, osobliwości wschodnich, koszty tramwajów (10 do 25 centymów za kurs) itd. Wszędzie uprzednio o ceny zapytywać i godzić się trzeba. Na zwiedzenie Antwerpji i wystawy co najmniej cztery doby poświęcić należy. Całą więc podróż tam i z powrotem odbyć można w dni osiem.

Uroczyste oddanie głównej fasady gmachu wystawy antwerpskiej komitetowi wykonawczemu przez budowniczego Trumans odbyło się wczoraj o godzinie 11-ej przed poł-

dnem. Ceremonja ta odbyła się w obecności prasy i zaproszonych członków komitetu. Fasada zupełnie już wykończona przedstawia się nader malowniczo, zwracając zwłaszcza na siebie uwagę piękne ornamentacje z majoliki, wykonane przez p. Parentin.

B. K.

## Wiosna.

Gdy pierwszy nastał dzień wschodzącej wiosny młodej,  
Najpierwszy zbudził się śpiący na dnie bóg wody  
I powstał z chłodnych leż i głową kędzierzawą  
Uderzył w lód, co legł na rzece lśniąca ława,  
I rozpekł z hukiem lód i z prądem kry się suną,  
A w słońcu suszył bóg swą głowę krętoruną.  
A gdy goręcej blask słoneczny padł na gaje,  
Bogini wonnych ziół z pościeli miękkiej wstaje  
I rozpuściła włos, co aż do ziemi splywa,  
I naga polem szła bogini złotogrzywa,  
A kędy ziemi tknie jej włos, tam wnet się trawy  
Zielona puści ruń i szczaw zielono-rdzawy.  
Owiana ciepłem zórz, wiosennych tehem powiewów,  
Pieszczona wonią sfer, z różnych wyszła krzewów  
I uśmiechnęła się do promiennego słońca  
Bogini, cora nieb, kwiatami władająca.  
W złocisty szafir ócz objęła świat miłości,  
A kędy spojczy, kwiat przesłieszny wnet wyrośnie  
I wkoło lilij, róż, narcyzów kwitnie mnóstwo,  
A wśród nich słońcu szle uśmiechy jasne bóstwo.  
I powstał lasów bóg, strząstł zwiędłe liście z głowy,  
I z świeżych sobie wnet splótł liści wian dębowy,  
I rozkołysał drzew gałęzie i konary,  
I słuchał...

Płynął hymn, hymn uroczysty, stary—  
I długo słuchał bóg w powadze i zadumie  
Odwiecznych baśni w tym rozkołysanych szumie...  
Brodących Faunów huf i śnieżne Nimfy, spodem  
Za ręce wzięwszy się, pływają nadzy kołem  
Na łące, kędy blask od słońca złoty pada...  
Przy cudnej wiatru grze pływają bóstw gromada;  
Świat pachnie, lśni się w krag i jakaś moc miłosna  
Lubieżnie pieści go...

Rodząca wstała wiosna!...

Kazimierz Tetmajer.

## Od administracji.

**Niniejszem ponownie objaśniamy naszym prenumeratorem, że zapisy na „Kurjer” z prowincji rozpoczynają się z dniem 1-yim każdego miesiąca n. s. i na 30-yim tegoż miesiąca kończyć się winny. Z tego też powodu zamawiającym „Kurjer” w ciągu miesiąca wysyłamy nasze pismo od dnia 1-go.**

— Korespondent Petersb. list. pisze z Mentony: „Prześlizna willa, zajęta na mieszkanie przez Jenerała Gurko należy do wydawcy gazety paryskiej *Le petit Journal* i znajduje się w najzdrowszej części miasta „Garavan”. Dzielnica ta mieści się na stokach Alp, otaczających wrzynającą się głęboko wśród łąd zatokę. Tonie ona całkowicie wśród bogatej podzwrotnikowej zieleni. Niedaleko od willi Jenerała znajduje się most *Saint Louis*, z którego roztacza się wspaniała perspektywa. Most wisi nad przepaścią, stanowiącą granicę pomiędzy Francją a Włochami. Czeigodny Jenerał, otoczony troskliwością swojej rodziny, czuje się dobrze i wygląda rześko. W święto Zwiastowania Jenerał po raz pierwszy obecny był na nabożeństwie w miejscowej cerkwi russkiej. Wyszedłszy z powozu, żywo wbiegł na stopnie, zlekka podtrzymywany przez synów, i następnie stał podczas całego nabożeństwa.”

## Wiadomości bieżące.

— Now. wr. donosi, iż komisja dyrektora departamentu handlu i rękodziel W. J. Kowalewskiego opracowała ostatecznie zasady nowej ustawy probierczej. Nowa ustawa pomiędzy innymi określa bliżej cechy wyrobów złotych i srebrnych, mogących figurować w handlu, oraz oznacza przepisy, według których winny być stemplowane. Jako wyroby złote i srebrne, pochodzenia wewnętrznego lub zagranicznego, uważane są te przedmioty, w których złoto i srebro stopione zostały wraz z metalami nieszlachetnymi w pewnym stosunku. Wszystkie przedmioty tego rodzaju powinny mieć próbe. Od obowiązkowego stemplowania wolne są antyki lub wyroby mające znaczenie historyczne lub wysoką wartości artystycznej, a nadto drobne (ważące mniej niż połowę zolotnika) narzędzia matematyczne i chirurgiczne, oprawy do zębów sztucznych, blaszki i t. p. wyroby. Kawalki złota i srebra wolne są od próby, jeżeli znajdują się w warsztatach i przeznaczone są do roboty. Przedmioty, znajdujące się w handlu, powinny mieć stempel mennicy, komory celnej lub znak osoby pry-

watnej, która je wyrabiała. Główny zarząd probierczy koncentruje się w ministerjum finansów, w departamencie skarbu. Zarząd lokalny powierza się izbom probierczym („pałatom”), które się znajdują: w Petersburgu, Moskwie, Warszawie, Kijowie, Odesie, Wilnie, Rydze, Kazaniu, Tyflisie i we wsi Krasnoje, w gub. kostromskiej. Na czele instytucyj lokalnych stoją zarządzający, mianowani przez p. ministra finansów; nadto w dziesięciu miastach, nie mających izb probierczych, mianowani będą probierzy z ich pomocnikami. Projekt ustawy probierczej wniesiony będzie niebawem do rady państwa.

— *Praw. wiad.* zamieszcza rozporządzenie o wysygnowaniu dodatkowo 800 rs. z podatku kwaterek w m. Warszawie na powiększenie funduszu warszawskiego zarządu gubernjalnego, a specjalnie na prowadzenie kancelarji w zakresie powinności kwaterek dla wojsk rozlokowanych w m. Warszawie.

— W nr. 51 *Zb. pr.* ogłoszono rozporządzenie o reorganizacji zarządów naczelników powiatowych wojskowych w warszawskim okręgu wojennym.

— *Petersb. wied.* dowiadują się, iż w r. b. ministerjum rolnictwa zamierza wprowadzić instytut uczonych ogrodników w sześciu gubernjach południowych i we wszystkich małoruskich.

— Z reorganizacją ministerjum rolnictwa wkrótce staną się faktem wzorowe fermy rolnicze, mające służyć za wzór prowadzenia gospodarki dla drobnych posiadaczy rolnych, oraz stacje rozplodowe inwentarza, z wyjątkiem koni. Pewne wskazówki w tej mierze już otrzymano w zarządzie instytutu agronomiczno-lesnego w Nowej Aleksandrii, przy którym, oprócz fermy doświadczalnej, prowadzona będzie ferma o wzmiarkowanym charakterze wzorowym dla popularyzowania umiejętności rolniczo-gospodarskich wśród drobnych posiadaczy ziemskich, a oprócz tego ma tam istnieć stacja rozplodowa bydła, trzody, owiec i ptactwa domowego. Podobne fermy istnieć będą niezależnie od doświadczalnych dla uczniów szkół rolniczych w Marjen-Górze i Hory-Horkach; oprócz tego mają powstać nowe po jednej w gub. kowieńskiej, wileńskiej i suwalskiej.

— Rabin rządowy m. Grodna, p. A. Kotkind, zamieścił w ostatnim numerze tutejszego dziennika *Hacwira* artykuł p. n. „Wiadomość dla szukających chleba”, który brzmi, jak następuje: „Komitet centralny Towarzystwa, założonego przez bar. Hirsza zawiadomił mnie, że zgodnie z mojem przedstawieniem postanowił osiedlić tymczasem na 52-ch działkach ziemi wraz z zabudowaniami, (z których 31 działków mają po sto, 21 zaś po 50 hektarów), nie zajętych jeszcze dotąd w kolonji Mozesville (w prowincji Santa-Fé), osoby zdolne do pracy rolnej w gubernji grodzieńskiej. Rodziny więc żydowskie w tej gubernji, kwalifikujące się do tego rodzaju zajęcia, pragnące się przesiedlić do wspomnianej miejscowości, powinny się zwrócić z prośbami do pp.: M. B. Wolkowskiego w Białymstoku, Wolfa Perlesa i Markela Szerewskiego w Słonimie, Józefa Tablickiego i Abi Zelcera w Prużanach, Fajwela Hellera i Kopela Wolkowskiego w Wolkowyszkach, Benjamin Wigrowicza i Lejby Landaua w Brześciu litewskim, Jakuba Majera i Józefa Rosenbluma w Bielsku, H. Tenenbauma i Samuela Prybalskiego w Kobryniu i Abrahama Frumkina w Grodnie i Sokołkach.”

— W d. 3-im b. m. strażnicy ziemscy powiatu augustowskiego, obchodząc w nocy patrol w miejscowości Rutki, jak donosi *Warsz. Dniwn.*, zauważyli światło w domu mieszkańca tej wsi, Andrzeja Fadrowskiego, pozostającego pod dozorem policji i poszlakowanego o trądzenie się przemytnictwem. Wszedłszy do mieszkania Fadrowskiego, strażnicy zastali tam ośmiu włóścian, zamierzających emigrować do Ameryki: trzech z gubernji kowieńskiej, a pięciu z suwalskiej. Wszystkich ich zatrzymano i odesłano do miejsca pochodzenia.

— Szósty wydział hipoteczny warszawskiego sądu okręgowego na dzień 30-ty lipca r. b. wyznaczył ostateczny termin ukończenia postępowania spadkowego: po Józefie Rybińskim, właścicielu nieruchomości pod nr. 1656 i 1657 ym (bazar targowy) oraz dwóch willi w Sielcach; Feliksie Modzelewskim, właścicielu posesji nr. 2733; Szymonie i Rozalji z Gajkowskich małżonkach Dąbrowskich, właścicielach nieruchomości nr. 5364; Juljanie Ekerkuncie, właścicielu nieruchomości nr. 722; Janie Jasińskim, właścicielu posesji nr. 1626; Stanisławie Baczyńskim, właścicielu posesji nr. 1574; Mirosławie Buczyńskim, właścicielu nieruchomości nr. 5030 oraz sumy hipotecznej 20,000 rs. i Adolfie Rzętkowskim, właścicielu posesji nr. 1425.

— Sąd handlowy tutejszy ogłosił w dniu wczorajszym upadłość kupca Abrahama Morgensterna, utrzymującego skład z towarami wełnianymi przy ulicy Nalewki nr. 26. Sędzią komisarzem masy upadło-

ści mianowano członka sądu Gebethnera, kuratorem zaś adw. przys. Michała Lewandowskiego. Do opieczętowania majątku upadłego wydelegowano komisarza sądowego Antoniego Holtorfa. Upadłego polecono oddać pod dozór policyjny. Tegoż dnia ogłoszono upadłość kupca Wacława Klaczyńskiego, właściciela folwarku i browaru w Szymonach, pow. nowomińskiego, oznaczając początek upadłości od d. 27-go grudnia r. z. Sędzią - komisarzem mianowano członka sądu D. Rozenbluma, kuratorem zaś adw. przys. Bronisława Korala. Do opieczętowania majątku upadłego wyznaczono komisarza sądowego Przewalińskiego.

— Dyrektor kolei nadwiślańskiej wydał okólnik do służby stacyjnej i ekspedycyjnej, w którym wyjaśnia, że skutkiem często nasuwających się wątpliwości, czy należy pobierać opłaty dodatkowe na rzecz stacji za przewóz bagażu pasażerskich, departament kolei wyjaśnił, iż opłaty dodatkowe tytułem kosztów stacyjnych pobierać należy tylko od towarów i ładunków ekspedycyjnych za frachtami zwyczajnymi i pośpiesznymi oraz od zwierząt. Co się zaś tyczy bagażu, to jeżeli należy on do pasażera jadącego tymże pociągami, opłatom dodatkowym na wydatki stacyjne nie podlega.

— Dnia 13-go maja r. b., o godzinie 12-iej w południe, na wszystkich stacjach kolei nadwiślańskiej, w pociągach, warsztatach i remizach odbędzie się ogólny spis wagonów z natury. W tym też celu o naznaczonej godzinie manewry wagonami na całej linii zostaną wstrzymane, a wymiana wagonów z kolejami sąsiednimi odbywać się będzie po dokonaniu spisu.

— Z zamieszczonego w *Warsz. Dzienn.* sprawozdania o przebiegu epidemii cholery w mieście naszym dowiadujemy się, że w d. 24-ym kwietnia do szpitala Dzieciątka Jezus przybyło 6 nowych chorych, z nich: 5 ze wsi Ochota i jeden, Stanisław Czapliski, mieszkaniec Warszawy, z ulicy Stawki nr. 43. Tegoż dnia zmarły w szpitalu 2 osoby, na dalszej zaś kuracji pozostało chorych osób 15.

— Gubernator radomski zawiadomił, o czem donosi *Gaz. polic.*, że z powodu pojawienia się cholery w osadzie Przytyk, powiat radomski od d. 17-go b. m. został ogłoszony, jako dotknięty epidemją.

— Komisje sanitarna i lekarze powiatu warszawskiego, po zrewidowaniu studzien w okolicy podmiejskiej oraz zamknięciu tych, które mają wodę niezdadną do picia, przystąpili do rewizji posesyj. Wszyscy właściciele posesyj, w których znaleziono różne nieporządki, jak np. złe urządzenie ustępów, brudne utrzymywanie podwórzy, sieni, klatek schodowych itp., otrzymali polecenie wszystkie zauważone braki w ściśle oznaczonym terminie usunąć, w przeciwnym bowiem razie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Nadto zalecono, aby tak właściciele domów, jak również sołtysi i strażnicy ziemscy powiadamiali lekarzy powiatowych o każdym wypadku choroby z podejrzanym charakterem zakaźnym, gdyż tylko wczesne przedsięwzięte środki dezynfekcyjne i izolacyjne mogą zapobiedz wybuchowi epidemji.

— W celu zapobieżenia tworzeniu się kurzu należy zwiększyć liczbę polewań ulic i dlatego polecono w *Gaz. polic.* zarządzić, aby oprócz trzykrotnych polewań, dotychczas praktykowanych, zlewano ulice w dni pogodne po raz czwarty o wpół do 7-iej wieczorem w cyrkulach: zamkowym, sobornym, białuskim i jerozolimskim, w innych zaś o godzinie 7-iej.

— W okresie czasu od d. 13-go do d. 20-go b. m. w przytułku noclegowym komitetu obywatelskiego na Lesznie nocowało za opłatą: 774 mężczyzn, 395 kobiet, 40 dzieci i 94 bezpłatnie; razem 1,303 osób.

— Biuro kontroli służących w ciągu tygodnia umieściło w służbie: 14 lokali, 16 stróżów, 36 parobków, 14 pokojówek, 53 kucharek, 20 piastnek i 176 sług do wszystkiego. Obecnie jest zapisanych 75 kandydatów i 25 kandydatek.

— Proseni jesteśmy o zaznaczenie, iż niedzielny odczyt p. Palmirskiego, mający się odbyć w sali Muzeum, a o którym dziś rano podaliśmy obszerniejszą wzmiankę, będzie objaśniony obrazami rycinami.

— Dr. Henryk Dobrzycki, redaktor *Medycyny*, powrócił dziś z kongresu w Rzymie.

— Jego Eks. arcybiskup warszawski, ks. Wincenty Popiel, w dniu 2-im maja wyjeżdża na wizytę pasterską do powiatów: kutnowskiego, łęczyckiego i kolskiego, z której powróci w d. 19-ym p. m. Najdostojniejszy arcybiskup zwiedzi kościoły w Kutnie, Nowem, Miłonicach, Rdotowie, Dąbrowicach i Dzierżbicach w powiecie kutnowskim; w Łęczycy, Tumie, Siedleu, Sobótce i Mazowie, w powiecie łęczyckim, i w Kłodowie, Borysławicach i Bierzwięmie, w powiecie kolskim.

## — Z teatru i muzyki.

\* Otwarcie teatrów warszawskich nastąpi w niedziele.

W dniu tym dane będą następujące widowiska:

W teatrze Wielkim opera Gounoda „Faust” z gościnnym udziałem panny Adeliny Stehle oraz pp. Achillesa Stehle i Broggi-Muttiniego.

W Rozmaitościach komedje: „Lolotta” Meilhaca i „Dom otwarty” Baluckiego.

W Letnim krotoczwila Jordana „Myszy bez kota” i balet „Wesele w Ojcowie”.

\* Projektowane na niedzielę wznowienie „Manon” odłożono do przyszłego wtorku.

\* Znana śpiewaczka, panna Nikita, zaangażowana została na dwa występy gościnne na scenie teatru Wielkiego.

Artystka da się słyszeć w „Romeu i Julji” Gounoda i w „Mignon” Thomasa.

\* Panna Regina Pinkertówna, jedna z najwybitniejszych śpiewaczek koloraturowych, święci obecnie niezwykle tryumfy w Madrycie.

Jako Elwira w „Purytanach” Belliniego i Rozyna w „Cyruliku sewilskim”, artystka była przedmiotem owacji, która znalazła odgłos i w całej prasie stolicy Hiszpanji.

Takie dzienniki poważne, jak: *El Correo*, *El Liberal*, *El Nacional*, *La Publicidad*, *El Tiempo*, *El Dia*, *El Globo*, *El Imparcial* itd., przepieśnione są szczegółami, dotyczącymi kariery artystycznej naszej współrodaczki, której powodzenie, ze względu na rodzaj talentu i wykształcenie, wydaje się nam rzeczą naturalną, szczerze zasłużoną.

\* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 860, Rozmaitości 777, Letnim 1030; na koncercie w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa 410; na wystawach: etnograficznej 15 i muzeum rzemieślniczego 92.

## — Ze sztuki.

\* Pierwszy transport premjów dla członków Towarzystwa sztuk pięknych za rok ubiegły został w ciągu trzech dni w zupełności wyczerpany.

Obecnie proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż z powodu świąt wielkanocnych st. st., transport, który świeżo nadszedł do Warszawy, nie może być wcześniej odebrany z komory, jak w połowie przyszłego tygodnia; dla tej przyczyny członkowie, pragnący odebrać przynależne im premjum, proszeni są o zgłaszanie się do kancelarji Towarzystwa dopiero w następną sobotę, t. j. d. 5-go p. m.

\* Artysta-malarz, p. Adam Badowski, oprócz portretu J. E. ks. arcybiskupa Popiela, wykończy większych rozmiarów podobizny: profesora Brodowskiego, znanego przemysłowca, p. Mok., oraz małżonki właściciela firmy handlowej, pani F.

Wszystkie te dzieła będą pomieszczone na wystawie Towarzystwa Zachęty sztuk pięknych.

## — Koncert chopinowski.

Niezwykłą biesiadę artystyczną przygotowuje dla Warszawy Towarzystwo muzyczne na środę przyszłego tygodnia.

Mówimy tu o koncercie na rzecz budowy pomnika Chopina w Żelazowej Woli.

Na program złożą się wyłącznie utwory wielkiego kompozytora, wykonane przez miejscowe siły artystyczne.

A więc naprzód usłyszymy *Rondo C major* na dwa fortepiany, do których zasiadają: tak rzadko słyszany prof. Michałowski i panna Zofja Janczewska.

Prof. Michałowski ukaże się nadto na estradzie dwukrotnie: za pierwszym razem odegra etiudę *cis minor* i etiudę *es major* oraz balladę *g minor*, za drugim nokturn *fis minor* i wielki polonez *fis minor*.

Panna Janczewska wykona wielki polonez *as major* i preludjum *des major*.

Prof. Stanisław Barcewicz da nam nokturn, który tak znakomicie wykonywa.

Pieśni Chopina znajdą dwoje wykonawców w osobach: zawsze mile słuchanej panny Machwicówny i p. Gustawa Czernickiego.

Wykona je także „Lutnia” oraz chóry Towarzystwa muzycznego, które odśpiewają trzy mazury Chopina, w transkrypcji swojego dyrektora, Zygmunta Noskowskiego.

Wobec takiego programu i takich wykonawców wątpli niepodobna, że sale reductowe będą we środe przepelnione.

Będzie to koncert nadzwyczajny, a więc członkom Towarzystwa muzycznego odmówione zostaną zwykle przywileje.

## — Kolonje letnie.

Badanie lekarskie dzieci odbywa się w dalszym ciągu.

Co wieczór przez godzin parę zajętych jest czynnością tą sześciu lekarzy.

Stwierdzili oni dotąd stan zdrowia 720 dzieci.

Dawanie „stopni” odbywa się z wielką skrupulatnością.

Wśród dziewcząt spotyka się stosunkowo dość znaczną liczbę otrzymujących stopień 3, to jest takich, których stan zdrowia nie nakazuje wprost wyjazdu na wieś.

Kolonje otrzymały w darze znaczną ilość doskonałego materiału pokrowcowego.

Zawsze uczynna i ofiarna firma Gebera z Grochowa zajęła się bezpłatnie ufarbowaniem tego materiału, z którego kilkuset chłopców otrzyma wyborne bluzy.

Jeszcze kilka posad dozorców dla kolonij chłopców chrześcijan jest do obsadzenia.

Jak wiadomo, wyborem kandydatów na te posady zajmuje się członek komitetu kolonij letnich, dyrektor Skłodowski (Wiejska 16).

Do grona osób, stanowiących komitet kolonij letnich, których listę podaliśmy w nrze 113-ym *Kurjera*, należy p. Julian Adolf Święcicki.

## — Rozkład pociągów.

Rozkład jazdy pociągów osobowych na kolei wiedeńskiej, jak to już donosiliśmy, wprowadzony zostanie w d. 1-ym maja n. st.

Poniżej podajemy go w tej formie, w jakiej przez ministerjum został zatwierdzony.

Na linii głównej wiedeńskiej:

*Kurjer nr. 1* z Warszawy odchodzi o godz. 11 min. 45 w nocy, do Kuluszek przychodzi o 11 m. 51, do Łodzi o 3 m. 6 w nocy, do Granicy o 6 m. 14 rano, do Krakowa o 10 m. 12, do Wiednia o g. 4 m. 34 po poł., do Sosnowca o 6 m. 35 rano, do Wrocławia o 2 m. 47 po poł., do Berlina o 9 m. 51 wiecz.

*Pośpieszny nr. 5* z Warszawy odchodzi o godz. 5-iej m. 40 rano, do Kuluszek o 8 m. 28 rano, do Łodzi o 10 m. 27 rano, do Granicy o 2 m. 25 po poł., do Krakowa o 5 m. 27 po poł., do Wiednia o 5 m. 32 rano, do Sosnowca o 2 m. 45 po poł., do Wrocławia o 9 m. 18 wiecz., do Berlina o 5 m. 52 rano.

*Pocztowy nr. 9* z Warszawy odchodzi o 10 m. 30 rano, do Kuluszek przychodzi o 2 m. 1 po południu, do Łodzi o 3 m. 27 po poł., do Granicy o 8 m. 50 wiecz., do Wiednia o 7 m. 4 rano, do Sosnowca o 2 m. 45 po południu.

*Osobowy nr. 13* z Warszawy odchodzi o godz. 5-iej m. 10 po poł., do Kuluszek przychodzi o 8 min. 48, do Łodzi o 11 m. 59 w nocy, do Sosnowca o 4 w nocy, do Wrocławia o 10 m. 6 rano, do Berlina o 5 min. 33 po południu.

*Miejscowy nr. 15* wych. z Warszawy o g. 7-iej wiecz., do Kuluszek przychodzi o 10 m. 28 wiecz., do Łodzi o godz. 11 m. 59 (jak z pociągu poprzedniego), do Piotrkowa o 11 m. 45 w nocy.

Na odnodze aleksandrowskiej:

*Kurjer nr. 3* z Warszawy odchodzi o godz. 11 min. 15 w nocy, do Aleksandrowa o 4 m. 3 w nocy, do Ciechocinka o 4 m. 41 w nocy, do Torunia o 5 m. 6 rano, do Berlina o g. 12 m. 4 w poł.

*Pośpieszny nr. 7* wychodzi z Warszawy o godz. 3 m. 50 po poł., do Aleksandrowa przychodzi o 9 m. 45 wiecz., do Ciechocinka o 10 m. 21 wiecz., do Torunia o g. 10 min. 47 w nocy, do Berlina o godz. 6 min. 39 rano.

*Pocztowy nr. 11* z Warszawy odchodzi o godz. 8-iej m. 25 rano, do Aleksandrowa przychodzi o 3 m. 20 po poł., do Ciechocinka o 3 m. 56 po południu, do Torunia o godz. 5 min. 5 po poł., do Berlina o godz. 6 m. 17 rano.

*Miejscowy nr. 17* z Warszawy odchodzi o godz. 9 m. 50 wiecz., do Skiernie wie przychodzi o godz. 11 m. 40.

W odwrotnym kierunku: na linii głównej:

*Kurjer nr. 2*: z Berlina odch. o g. 8 m. 59 zrana, z Wrocławia o g. 4 m. 28 po południu, z Sosnowca o g. 11-iej wieczorem; z Wiednia o g. 12 m. 24 w południe, z Krakowa o g. 6 m. 29 wiecz., z Łodzi o g. 10 m. 58 w nocy, z Kuluszek o g. 4 m. 8 w nocy, do Warszawy przych. o g. 6 m. 15 zrana.

*Pośpieszny nr. 6*: z Berlina odch. o godz. 11 m. 47 w nocy, z Wrocławia o g. 6 m. 56 zrana, z Sosnowca o g. 12 m. 50 w południe; z Wiednia o godz. 7 m. 39 wiecz., z Krakowa o g. 9 m. 49 zrana, z Granicy o g. 1 m. 15 w południu, z Łodzi o g. 5 m. 55 po południu, z Kuluszek o g. 7 m. 22 wiecz., do Warszawy przych. o g. 10-iej wieczorem.

*Pocztowy nr. 10*: z Berlina odchodzi o g. 2 m. 44 po południu, z Wrocławia o g. 12 m. 24 w nocy, z Sosnowca o 8 m. 10 zrana; z Wiednia o 10 m. 24 w nocy, z Krakowa o 6 m. 4 zrana, z Granicy o 9 m. 5 zrana, z Łodzi o g. 2 m. 25 po poł., z Kuluszek o 4 m. 4 po poł., do Warszawy przych. o 7 m. 20 wiecz.

*Osobowy nr. 14*: z Sosnowca odchodzi o g. 2 w nocy, z Łodzi o g. 7 m. 5 zrana, z Kuluszek o 9 m. 20 zrana, do Warszawy przychodzi o g. 12 m. 40 w południe.

*Miejscowy nr. 16*: z Piotrkowa odch. o g. 4 w nocy, z Łodzi o 4 w nocy, z Kuluszek o g. 5 m. 20 zrana, do Warszawy prz. o 8 m. 25 zrana.

Na odnodze aleksandrowskiej:

*Kurjer nr. 4*: z Ciechocinka odch. o 1 m. 55 w nocy, z Berlina o g. 7 m. 5 wiecz., z Torunia o 1 m. 24





**BANKI MYDLANE.**

**Słuszne...**

- Gdzie mieszkaś?
- W Iksinowie.
- We własnym domu, czy w cudzym?
- Hm... Tak, jak we własnym, bo już drugi rok za mieszkanie nie płacę...

\*

Mełczyzna często czuje antypatję do kobiety za to tylko, że się jej nie umiał podobać.

\*

**Wspaniały głos.**

- Po egzaminie śpiewu.
- Jakże pan dyrektor uważa głos mego syna?
- Hm... hm... Ogromny!..
- Coby też z niego mogło być?
- Wzorowy wywoływacz na licytacji..

\*

**Warszawa w rymach.**

**LIV. Straż ogniowa.**

Zawieszony w górnych strefach,  
Niby ptaki pod chmurami,  
Po strażnicy krąży strażak,  
CzuJNI dniami i nocami.  
A gdy zoczy lunę, dymy,  
Co zwiastują mu pożogę,  
Do pożaru oddział budzi  
I uderza w dzwon na trwogę..  
Jak mąż jeden, bez mitregi,  
Bez nieładu i bez gwaru,  
Straż w rynsztunku pełnym staje  
I wyrusza do pożaru.  
Ot—trzępocą się chorągwie,  
Sygnał trąbki „Na bok!” wola,  
A po bruku huczą wozów  
I sikawek huczą koła.  
Tłumy stają na ulicach,  
Patrzają na to widowisko  
Ze spokojem, choć pożaru  
Ognie szereg się gdzie blisko;  
Bo mieszkańcy miasta wiedzą,  
Że, gdy wzięła się do rzeczy,  
Straż wnet pożar umiejscowi  
I sąsiadów zabezpieczy.  
Przyjechali, pracowali—  
Już na niebie luno gasną;  
Strażak ogień zlewa wodą,  
Lecz czasami i krwią własną.  
A gdy spadnie biedak z dachu  
I w szpitalu z ran umiera,  
Nie wie miasto, że straciło  
Obowiązek bohatera.  
Czy to w nocy ciemnym mroku,  
Czy przy złotym słońcu blasku—  
Strażak sypia przy toporze  
I w miedzianym chadza kasku.  
Za to, gdy jest na urlopie,  
Ciężar kasku zdejmie z barek,  
Strażak mieszczan jest pieszczochem,  
Benjaminkiem zaś kucharek..

— Komitet kwest komunikuje nam z prośbą o zamieszczenie, co następuje: „W d. 25-ym b. m. prezes komitetu kwest, Feliks hr. Czacki, i r. st. Artur Sulimierski dopełnili w kantorze domu bankierskiego Br. Popławskiego ewaluacji monet obiegowych złotych i srebrnych, złożonych na tace dam, kwestujących po kościołach warszawskich w czasie tegorocznej kwesty wielkotygodniowej. P. Popławski, uwzględniając cel dobroczynny, nabył rzeczony monety po kursie możliwie najwyższym. Jednocześnie złożono w sklepie jubilerskim p. Wapińskiego (Krakowskie Przedmieście nr. 55-ty) pochodzące z tegoż źródła numizmaty złote i srebrne i pierścionek złoty z turkusem dla sprzedania amatorom, mianowicie więcej dającym. Z liczby numizmatów, zasługujących na wyróżnienie: 27 monet srebrnych z XVII-go wieku, talar (r. 1779-ty), dolar hiszpański z r. 1805, dwutalarówka pruska z r. 1855-go, talar holenderski z r. 1648-go i moneta złota czterodukatowa austriacka z roku 1856-go z popiersiem cesarza Franciszka Józefa. O postępie licytowanych monet z wymienieniem osoby, dającej więcej, tudzież na ręce której z kwestarek złożone zostały, od czasu do czasu ogłaszanem będzie w gazetach tutejszych; licytacja potrwa parę tygodni.”

**Dla ubogiej wdowy.**

Z. S. rs. 1.

**Dla biura nędzy wyjątkowej.**

Służąca Marjanna Roslaniec składa kop. 30, jako karę za niedbalstwo w służbie.—J. Koź. z ulicy Chmielnej rs. 2.

**Na szpital w Tworkach.**

M. L. z ulicy Włodzimierskiej po otrzymaniu listu miejską pocztą d. 24 b. m. składa rs. 3.

**Na kolonie letnie.**

Wandzia H. z Cielcu, w drugą rocznicę śmierci ukochanej babci rs. 3.  
— Kop. 50 złożone na moje ręce, tytułem kary, przez p. Bronisława Kuszczynskiego, na kolonie letnie.  
Wacław Dobrzyński.

**Nekrologja.**

S. P.

**Aleksander Makierski,**  
obywatel m. Warszawy,

opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 25-ym kwietnia 1894-go r., przeżywszy lat 67.

W głębokim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, które się odbędzie w kościele św. Antoniego (po-reformackim) dnia 27 b. m., o godzinie 11-iej przed południem, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu, na cmentarz powązkowski. 2—1995

S. P.

**Marja Adelstein,**  
panna,  
córka ś. p. Karola i Aleksandry z Kochanowskich,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończyła życie dnia 24-go kwietnia 1894 r.,  
Pozostała matka, brat, siostry i szwagrowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Brackiej Nr 13, dnia 27 kwietnia, to jest w piątek, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz ewangelicko-angsburski. 3—469  
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

S. P.

**Bronisław Gajerski,**

kandydat nauk matematycznych, urzędnik dr. żel. dąbrowskiej, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 24 kwietnia 1894 r., przeżywszy lat 33. Pozostali w głębokim smutku: rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające w górnym kościele św. Krzyża dnia 27 kwietnia, to jest w piątek, o godzinie 11-iej przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —475

S. P.

**MUNDZIO GETTER,** 2007

syn Ludwika i Konstancji ze Szmigielskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, powiększył grono aniołków dnia 25 kwietnia 1894 r., przeżywszy rok i miesiąc 6. W ciężkim smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 28 kwietnia, tj. w sobotę o godz. 4-iej po południu z kościoła katedralu. św. Jana na cmentarz powązkowski.

S. P.

**Ludwik Gozdawa Reklewski,**

b. obywatel ziemski gubernji kieleckiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 73, zakończył życie w m. Częstochowie dnia 22-go b. m. i pochowany na miejscowym cmentarzu; o czym w głębokim smutku pogrążeni: żona, dzieci i wnuki, zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2001—

S. P.

**ś. p. Karoliny z Biszlągierów**  
**KRIER,**

odbędzie się w kościele św. Ducha przy ulicy Freta, o godzinie 10-iej zrana, żałobne nabożeństwo, na które w ciężkim smutku pozostała córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1999

+ Ś. p. Róża z Niewiadomskich  
1-go ślubu Pietraszewska, 2-go Szokalska,  
opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 24-go kwietnia r. b. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 27-ym b. m., o godzinie 5-iej po południu z kościoła św. Aleksandra na cmentarz powązkowski, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2002

+ Dnia 27-go kwietnia, to jest w piątek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

**Ś. p. Karola Bogdaszewskiego,**

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostała żona i córki zapraszają krewnych i życzliwych. 2000

+ W piątek, dnia 27 kwietnia, jako w rocznicę imienin ś. p.

**Teofila Wierusz-Kowalskiego,**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie 8 i pół zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych. 1992

— Wszystkim którzy raczyli oddać ostatnią posługę

B. P.

**Marji z Lewinsohnów**  
**WOLDENBERG,**

składają serdeczne podziękowanie:  
2004 **Mąż, dzieci i rodzeństwo.**

**Z Petersburga.**

Grażdanin przytacza niektóre szczegóły projektowanej konwersji:  
„Według obiegujących pogłosek, istnieje projekt skonwertowania odrazu całej sumy 5% biletów bankowych i obligacyj II i III-iej emisji, ogółem na miliard, czternaście milionów rubli. Inni twierdzą, że konwersja podzielona zostanie na dwie serie: najpierw nastąpi zamiana biletów na sumę 750,000,000 rs., a reszta w sumie 264,000,000 rs. ulegnie konwersji w drugiej serii, która skuteczniona będzie po ukończeniu pierwszej. W każdym razie wobec znanej niespożytej energii p. ministra finansów można być pewnym, że w niedługim czasie cały miliard zostanie skonwertowany.  
„Co do szczegółów obrzymiej tej operacji, to tutaj zdania są różne. To tylko nie ulega wątpliwości, że nowe papiery procentowe, mające zastąpić bilety bankowe i obligacje wschodnie, będą czteroprocentowe i że emisja ich nie nastąpi w formie pożyczki, lecz renty, które nadane będą pewne specjalne prerogatywy. Tak np., jak opiekują pogłoski, kupony nowych walorów przyjmowane będą nawet w instytucjach rządowych nietylko po nadejściu terminu ich płatności, lecz już z chwilą, gdy rozpocznie się bieg procentów od rzeczonych kuponów; że zaś corocznie mają być cztery kupony, na każdy przeto kupon można będzie otrzymać wypłatę na trzy miesiące przed terminem. Do rzędu prerogatyw należy i to, że nowe bilety, których cena nominalna wynosić będzie od 100—25,000 rs., wymieniane będą (wyższe na niższe) w Banku państwa bez żadnych trudności. Nowa kombinacja finansowa, dokonywana przez p. ministra finansów z właściwą mu stanowczością, wywołuje naturalnie mnóstwo komentarzy i uwag. W następnym numerze postaramy się zebrać dokładne informacje w ważnej tej i poważnej sprawie.”  
W *Birż. wied.* znajdujemy następującą informację:  
„Krająca od kilku dni pogłoska, jakoby ministerjum finansów opracowało już projekt rejestru firmowego a nawet przedstawiło go innym ministerjom do zaopiniowania, jak nam donoszą, daleki jest od prawdy. Położenie kwestji rejestru firmowego pozostaje dotychczas nieokreślone, nadanie zaś samej kwestji dalszego biegu zależy wyłącznie od ministerjum sprawiedliwości. Jakkolwiek bowiem przy ministerjum finansów funkcjonowała komisja, zajmująca się sprawą rejestru, jednakże komisja ta, zaaprobawszy tylko projekt, opracowany przez komitet giełdowy warszawski wyłącznie dla Królestwa Polskiego, nie postanowiła nie dla gubernij Cesarstwa, uznawszy tylko w zasadzie pożyczek z zastosowania rejestru firmowego. W komisji złożony został przez rz. r. st. Cytowicza projekt zupełnie sprzeczny z poglądami komisji, projekt, który ostatecznie uchylono przez komisję. Ponieważ jednak komisja nie przyjęła stałych zasad dla rejestracji handlowej, przeto projekt rz. r. st. Cytowicza, wspólnie z projektem, opracowanym wcześniej w ministerjum, odesłano do p. ministra sprawiedliwości. Teraz zatem p. minister sprawiedliwości ma wypowiedzieć swoje zdanie,

jaką zasadę przyjąć należy przy dalszem opracowaniu wzmiankowanej kwestji.

W *Petersb. wiad.* spotykamy następującą notatkę: „W tych dniach uchylono podanie o koncepcję na założenie nowego towarzystwa, które zamierzało zorganizować przedsiębiorstwo żeglugi parowej do przewozu poczty, kurjerów, pasażerów i towarów pomiędzy portami Rosji, Indji, Chin, Korei i Syberji wschodniej wraz z Sachalinem a zarazem do wwozu do Rosji towarów kolonialnych w celu uniknięcia pośrednictwa rynków londyńskiego i hamburskiego. Towarzystwo, rozporządzające kapitałem 20 milionów franków, miało składać się wyłącznie z cudzoziemców; przy czem głównym przedsiębiorcą był pan de Freycinet, dyrektor znanego Towarzystwa żeglugi, utrzymującego komunikację pomiędzy portami m. Czarnego a Marsylją.”

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

### PODRÓŻE.

**Berlin** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.)— Cesarz Wilhelm z Drezna (gdzie w poniedziałek uczestniczył w obchodzie urodzin króla Alberta; przyp. red.) udał się do Eisenach, gdzie zwiedził historyczny Wartburg.

**Wiedeń** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.)— Arcyksiężna Stefania przybyła do Neapolu.

### POŻYCZKA NIEMIECKA.

**Berlin** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.)— Zapisy na nową pożyczkę niemiecką pokryły więcej, niż dwukrotnie potrzebną sumę.

### IZBY ROLNICZE.

**Berlin** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.)— Przyjęty wczoraj przez pruską izbę deputowanych artykuł drugi ustawy o organizacji izb rolniczych przyznaje tymże prawo do współdziałania przy notowaniu cen przez giełdy produktowe. Żywą rozprawę wywołał wniosek partji wolnokonserwatywnej, aby w Poznańskim trzecią część członków izb rolniczych mianował naczelny prezydent prowincji. Minister rolnictwa Heyden oświadczył się przeciw temu wnioskowi, jako stwarzającemu stan wyjątkowy, poczem izba wielką większością go odrzuciła.

### OBRAZA KANCLERZA.

**Berlin** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.)— Posłowi Boeckelowi, antysemita, wytoczono proces o obrazę kanclerza Capriviego w piśmie przezeń wydawanem „Reichsherold“.

### GALERJA SCHACKA.

**Berlin** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.)— Silne wrażenie sprawiła tutaj decyzja cesarska, aby zapisana cesarzowi w spuściźnie wspaniała galerja obrazów zmarłego w zeszłym tygodniu poety i mecenasa sztuki, Schacka, która miała być wedle życzenia testatora przewieziona do Berlina, pozostała w Monachjum. W dekrete cesarskim upatrują fakt doniosłego znaczenia politycznego. Cesarz usłuchał rady księcia reagenta bawarskiego, który zwrócił uwagę na to, że przewiezienie galerji do Berlina wywołałoby silne niezadowolenie wśród ludności bawarskiej.

### POLSTORFF.

**Berlin** 26-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.)— Stan ciężko ranionego w pojedynku redaktora Polstorffa, jakkolwiek zapalenie naruszonych przez kulę płuc już ustąpiło, budzi ciągle jeszcze poważne obawy.

### TELEFONY POLOWE.

**Berlin** 26-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.)— Podczas tegorocznych manewrów cesarskich utworzone będą sposobem próby oddziały dla telefonów polowych.

### MEDALE.

**Wiedeń** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.)— Na tutejszej międzynarodowej wystawie sztuki jury przyznało małe złote medale państwowe między innymi: Alfredowi Wierusz Kowalskiemu, Julianowi Falatowi i Oldze Boznańskiej.

### ANKIETA MORSKA.

**Paryż** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.)— Wczoraj ankieta w sprawie stanu floty obradowała

nad sprawozdaniem. Słychać, że sprawozdania admirała Vallona nie przyjęto, ponieważ Vallon uznał pancernik „Magenta” za niezdolny do użycia.

### ZWIĘKSZENIE ARMJI.

**Paryż** 26-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.)— Budżet ministra wojny proponuje podobno podniesienie stopy czynnej armji o 34,000 ludzi.

### MOWA ROSEBERY'EGO.

**Londyn** 26-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.)— Lord Rosebery wygłosił mowę w stowarzyszeniu liberalnej City, w której wzywał unionistów liberalnych, aby nie trzymali się nadal zdala od partji liberalnej, która dźwierży wysoko sztandar Anglii za granicą i poręcza jedność trzech królestw wielkobrańskich na wewnątrz.

### PROCESY.

**Londyn** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.)— Z listów Poltiego, odczytanych przed sądem policji poprawczej przy Bowstreet, okazało się, że projektował on na dzień 16-ty b. m. zamach.

**Bochum** 26-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.)— Sąd przysięgłych skazał górnika Pfeifera, który w d. 5-ym marca wykonał zamachy dynamitowe na kilka gmachów rządowych w Bochum, na iedenastoletnie ciężkie więzienie.

### IRADE.

**Konstantynopol** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.)— Irade sułtański kładzie kres zatargowi o szkoły bułgarskie w Macedonji. Egzarcha otrzymuje prawo mianowania dwóch biskupów bułgarskich dla Macedonji, tudzież utworzenia seminarjum w Konstantynopolu. Rząd sofijski przesłał podziękowania sułtanowi.

### NAPAD NA POCIĄG.

**Genoa** 26-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.)— W tunelu rozbójnicy chcieli zamordować nadkonduktora pociągu kolei. Jeden z konduktorów otrzymał szesnaste ran.

### ORKANY.

**Dublin** 26-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.)— Od poniedziałku sroży się na północnem wybrzeżu Irlandji straszny orkan. Wiele łodzi angielskich, irlandzkich i szkockich utonęło. Obawiają się wielkich strat w ludziach.

### BRYGANCI.

**Rzym** 26-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.)— Bryganci napadli na wyspie Sardynji poborę podatkowego, zamordowali go i zrabowali. Jest to piętnasty z rzędu wypadek zamordowania poborcy podatkowego w kilku latach.

### ROKOSZ W BRAZYLJI.

**Londyn** 26-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.)— Z Buenos Ayres donoszą, że powstańcy brazylijscy zniszczyli kolej francuską pod Curitiba w prowincji Parana. Zbierają oni nowe sily.

### KATASTROFA W GRECJI.

**Ateny** 26-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.)— Ostatnie trzęsienie ziemi okazuje się coraz straszniejszym w swoich skutkach. Około 800 osób zginęło.

**Budapeszt** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.)—

Minister spraw wewnętrznych, Hieronimi, odmówił przyjęcia deputacji robotników wiejskich z Hodmezö-Vasarhely, którzy w d. 22 im b. m. dopuścili się ekscesów w tem mieście. Juliusz Horwath wniósł interpelację w sejmie, zapytując, w jaki sposób rząd zamierza w przyszłości zabezpieczyć spokojną ludność miejską przed podobnymi napaściami.

**Berlin** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.)— Urzędownie zaprzeczają wiadomości, jakoby parlament rzeszy zebrać się miał w lipcu na krótka sesję dla zatwierdzenia traktatu handlowego z Portugalją.

**Berlin** 26-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.)— Sejm pruski ma być w sobotę zamknięty.

**Paryż** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.)— Izba deputowanych obraduje nad projektem asenizacji Sekwany.

**Paryż** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. Warsz.)— Przyszły korpus saharcki składać się ma ze spahów afrykańskich. Tylko kadry będą francuskie.

**Paryż** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.)— Wiadomości o uwięzieniu w Marsylii porucznika niemieckiego Seela zaprzeczono.

**Paryż** 26-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.)— Wczoraj w sali Erarda dawał koncert Zygmunt Stojowski. Powodzenie niezmiernie.

**Paryż** 26-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.)— W Bretanii zdarzyły się wypadki choleryczne.

**Bruksella** 26-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.)— Zaślubiny księżniczki Józefiny z księciem Hohenzollernem odbędą się tutaj w d. 22-im maja.

**Nowy Jork** 25-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.)— Stację kolei w Watts zburzono dynamitem. Wielu zabitych i rannych.

**Berlin** 26-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.)—

Ruble w gotówce  $\frac{219}{10}$   $\frac{10}{10}$  (wczoraj 219.10)

Ruble na dostawę  $\frac{219}{10}$   $\frac{25}{10}$  (wczoraj 219.25)

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu X. G. Ch.* — 1) Węgiel, a więc i djament uważany jest za pierwiastek, t. j. ciało, nie dające się rozłożyć. Wedle przestarzałej, ale błyskotliwej teorii Koppa, która uważa wszystkie t. zw. pierwiastki za ciała złożone, węgiel należy do najmniej złożonych. 2) O tem, co — jak się sz. pan wyraża — „otacza wszechświat”, w nauce niema ani danych, ani nawet przypuszczeń. Ziemia otoczona jest stosunkowo niezbyt grubą warstwą powietrza, w przestrzeniach zaś międzyświatowych znajduje się hypotetyczne ciało, zwane eterem.

— *Panu C. D. Ch.* — Termometr Réaumur'a o godz. 4-ej zrana z d. 4-go na 5-ty stycznia r. b. w Warszawie wykazywał 16 stopni mrozu. W okolicach Łowicza mróz wówczas dochodził prawdopodobnie do 20-tu stopni, a może i więcej. Moneta miedziana, której odbitkę otrzymaliśmy, nie przedstawia żadnej wartości numizmatycznej, jest bowiem bardzo pospolita.

— *Panu Jagodz.* — Projekt sz. pana zakomunikowaliśmy przewodniczącej w Komitecie damskim Tow. op. nad zwierzętami.

— *Panu Wacławowi K. z ul. Kruczej.* — Zażalenie odesłaliśmy do komisji odbiorczej.

— *Szczerej.* — Kawa zawiera w sobie kofeinę, która przy nadużyciu spowodować może silne zdenerwowanie i anemię.

— *Walentyńcie.* — Nie ma.

— *Panu Nicho.* — Dr. Szumlański.

— *Ameryka 1894.* — Udać się należy do specjalisty.

— *Prenumeratorowi z ul. Towarzej.* — Niema.

— *Staremu i młodemu gamędziarzowi.* — Opiata cła od przewożonych przez pasażerów rubli kredytowych odbywa się na zasadzie deklaracji ustnych. Rewizja osobista pasażerów, jadących za pasportami, w celu wykrycia przewyżki od zadeklarowanej sumy, stanowczo jest wzbroniona. Sprawdzenie ilości przewożonych rubli kredytowych odbywa się, o ile pasażer nie wyrazi specjalnego życzenia, w oddzielnym lokalu, bez udziału i obecności osób postronnych. Każdy pasażer, przejeżdżający przez granicę, na mocy pasportu zagranicznego, ma prawo przewozić z sobą bez cła do 3000 rubli kredytowych, przechodzący zaś granicę na zasadzie krótkoterminowych świadectw legitymacyjnych do rs. 100 na osobę. Cło pobierane jest w ilości i kop. od rs. 100, przy czem niecałkowite setki uważane są za całkowite. Za tajemny przewóz i wywóz banknotów w ilości, podlegającej opłacie cła, pobierana jest kara w wysokości 25% sumy utajonej. Rozporządzenie powyższe odnosi się li tylko do rubli kredytowych.

— *Panu K. K. prenumeratorowi z ul. Kruczej.* — Order św. Stanisława kl. III-ej nadaje tylko szlachectwo osobiste. Prawo do szlachectwa dziedzicznego nadaje order św. Włodzimierza i to jedynie w tym wypadku, jeżeli syn wówczas na świat przyszedł, gdy ojciec został już obdarzony rzeczonym orderem. Synowie przedtem zrodzeni z przywileju szlachectwa dziedzicznego korzystać nie mogą.

— *Panu J. Gold. we Włocławku.* — Kurjer za r. z. jest zupełnie wyczerpany. Zresztą bez wskazania numeru, w którym żądana notatka była zamieszczona, egzemplarzem służyć nie możemy, kontrolni bowiem notatek z działu „Wiadomości bieżące” nie prowadzimy.

— *Panu Edwardowi Os.* — Moneta, której odbitkę otrzymaliśmy, nie posiada wartości numizmatycznej, jest bowiem wielce pospolita.

— *Nieswiadomej.* — W krainie cnót chrześcijańskich powój jest symbolem nadziei, malwa — doskonałości chrześcijańskich, słonecznik — ciepłości i rezygnacji, tuberosa i jasmijn — łagodności.

— *Monologście.* — Michał Wołowski „Garść monologów”, kop. 60.

— *Panu J. S. w Białymstoku.* — Wyrabianiem patentów na wynalazki specjalnie zajmuje się biuro techniczne Włodarkiewicza i Siekluckiego, ul. Włodzimierska, 6.

— *Tenorowi.* — Wina włoskie może sz. pan otrzymać w każdym znaczniejszym handlu win.

— *Uczniowi kl. VI-ej.* — Za granicą, podobnie jak u nas, do wszystkich wyższych zakładów naukowych, a więc do uniwersytetów, politechnik, instytutów i t. d. przyjmują tylko kandydatów, posiadających maturę, t. j. patent z ukończonego gimnazjum. Jest jednak wiele specjalnych szkół, do których świadectwo z sześciu klas stanowi dostateczną kwalifikację naukową, jak up. do szkół chemicznych, tkackich, budowlanych i w. inn. Do jakiej więc szkoły sz. pan pragnąłby wstąpić, wszystkich bowiem zakładów naukowych wyliznać niepodobna.

— *Panu X. Y. Z., staremu prenumeratorowi.* — Listy należy adresować: Au bureau central de bienfaisance du baron M. de Hirsch, rue de Bellechasse, 36, à Paris.

— *Mimi.* — Kandydat do szkoły technicznej przy kolei warszawsko-wiedeńskiej winien posiadać świadectwo z ukończenia szkoły miejskiej rządowej typu z r. 1872-go. Do szkoły, o której mowa, przede wszystkim mają wstęp synowie osób, pozostających w służbie pomienionej kolei.



GIEŁDA.

Warszawa, 26-go kwietnia.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam kursy 219.50 i 219.25, co się równa kursom 45.55 i 45.62 1/2 bez kosztów.

Waluty obce w średnim ruchu, a głównie po kursach średnich 45.90 i 45.87 1/2. Krótkim Berlinem obracano po 45.92 1/2, 45.90, 45.87 1/2, 45.85 i 45.82 1/2.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.--, za Londyn krótki 9.35, za Paryż krótki 37.35 i za Wiedeń krótki 75.20.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2 1/2% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.50 i 95.80, względnie do wielkości odcinków, bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie 4 1/2% starano się umieścić po 99.60, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli po 99.25 i 99.30.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 101.60 trzy ostatnie serie, a otrzymano za kilkanaście tysięcy rubli po 101.50 i 101.45.

Za 5% listy zastawne m. Łodzi płaconoby po 100.25, bez oddawców.

Listów zastawnych 5% wileńskich zbyto kilka tysięcy po 100.20, przy chęci otrzymania 100.50.

Akcje natomiast w żywych obrotach i przy zwykłej wciąż dążności.

Sprzedano kilkanaście akcji Towarzystwa metalurgicznego dniewrowskiego po 146 1/2 i 146 5/8, przy chęci otrzymania po 147 5/8.

Żądano za akcje Tow. fabr. cukru Łyszkowice po 380, bez ruchu.

Żądano za kupony celne po rs. 1.50 1/4 %.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.93 netto. Wiadro 78% rs. 8.70 — 2%. Dowozy i zaofiarowania nie liczne.

Sprawozdania z targów.

Magistyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespońskiej. Sprawozdanie z dnia 26-go kwietnia 1894 r.

Table with 4 columns: Item, wyszło - wag, przyszło - wag, pozostaje 7 wagonów. Lists various goods like Żyta, Owsa, Maki żytniej, Maki pszennej, Kaszy jaglanej, Kaszy gryczanej, Ryżu, Pszenicy, Jęczmienia, Grochu, Gryki, Cebuli, Fasoli, Łoju, Makuchów, Maki kartoflanej, Kukurydzy, Okru, Bodzinków, Prosa, Tranu.

Razem 5 wagonów 41 wag. 680 wagonów

Wełna. W ostatnich dniach sprzedano z dawnych zapasów zeszlaczonych około 1800 pud. wełny krajowej do fabryki sukna w Rydze, po cenie nader korzystnej dla kupującego,

do Białegostoku zaś około 300 pudów wełny rozmaitej po 67 tal., 100 pud. do Ciechanowa po 65 tal. Do Tomaszowa zaś około 300 pud. po 75 tal.

Cukier. Odessa 20-go kwietnia. — Rafinada Brodzkiego rs. 5.65, fabryki Gniwań rs. 5.65, Czarnomińska rs. 5.45, Mączka cukrowa krystaliczna rs. 4.40.

Gdańsk, dnia 24-go kwietnia. — Pszenicą krajową obracano w słabej tendencji, przy cenach kształtujących się na korzyść kupujących, tranzytowa bez obrotów.

Targ bydła i trzody chlewnej w Będzinie z d. 25-go kwietnia 1894-go r.

Table with columns: Dostarczone, Sprzedano na potrzeby, Sprzedano na eksport, Na potrzeby miejscowe, Na eksport, Cena żywa, Cena mięsa. Rows include Świnie i wieprze, Woły, Krowy, Barany, Owce, Słonina.

Usposobienie średnie. Popyt za granicę nieszczególny. Z zagranicy przybyli nabywcy główniejsi: Schubert z Katowic, Duzik z Mysłowic i inni.

KNEIPPA: pożywny napój słodowy, kaszkę (Kraftzuppe) z upoważnienia Rady Lekarskiej przygotowywane po powrocie z Wörishofen, podług przepisu Wyszmirski, Warszawa, Leszno 37.

KONI 5.

Klacz i ogier wierzchowe, dwie klaczki zaprzęgowe i jedna kuca do wierzchu, średniej ceny, do sprzedania w hotelu Polskim. 2003

Rada zarządająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonariuszów, że wkrótce odbędzie się XXXVI zwyczajne zgromadzenie ogólne, któremu przedstawione zostaną do decyzji następujące przedmioty:

V Emisja Akcyj Banku Handlowego w Warszawie.

RADA

Banku Handlowego w Warszawie

zawiadamia niniejszem, że na zasadzie uchwały nadzwyczajnego ogólnego zebrania akcjonariuszów z d. 3 (15) lutego r. b., oraz na mocy zezwolenia Jego Eksceleencji Pana Ministra Finansów z dnia 22 marca v. s. r. b. nr 4078, kapitał akcyjny banku Handlowego w Warszawie powiększony zostaje o trzy miliony rubli przez wypuszczenie 12,000 akcji 250-rublowych V-ej emisji, na warunkach następujących:

- 1) Właściciele akcji pierwszych czterech emisji, obecnie będących w obiegu, będą mieli prawo otrzymać jedną akcję V-ej emisji na każde dwie akcje pierwszych czterech emisji.
2) Posiadacze nieparzystej liczby akcji pierwszych czterech emisji będą mieli prawo do otrzymania takiej liczby nowych akcji V-ej emisji, jak gdyby posiadali o jedną akcję mniej.
3) Każdy akcjonariusz, chcący korzystać z powyższego prawa, zapłaci za każdą akcję rs. 250 na kapitał akcyjny i rs. 83 na fundusz zasobowy.
4) Akcje V-ej emisji, zarówno nie rozobrałe przez akcjonariuszów, jak te, które w myśl § 2 nie dadzą się rozdzielić, będą sprzedane na giełdzie po kursie nie niższym, jak 333 ruble. Z kwoty za każdą akcję ze sprzedaży osiągniętej, rs. 250 zaliczone zostaną do kapitału akcyjnego, a przewyżka dołączoną zostanie do funduszu zasobowego.
5) Nowe akcje uczestniczyć będą w dywidendzie proporcjonalnie do daty wpłaty i wysokości wniosków na kapitał akcyjny.

Pierwszy wniosek na nowe akcje postanowiony został w wysokości rs. 183, z których rs. 100 na kapitał akcyjny a rs. 83 na fundusz zasobowy; wniosek ten uiszczony być winien nie później, jak w dniu 3 (15) maja r. b. OD TEGO DNIA nowe akcje uczestniczyć będą w dywidendzie w stosunku uiszczonej wpłaty na kapitał akcyjny (§ 5).

Akcyonariusze, pragnący korzystać ze służącego im prawa, winni przedstawić nie później jak w dniu 3 (15) maja swe akcje do ostatecznego i jednocześnie wnieść na każdą akcję nowej emisji rs. 183; w zamian otrzymają świadectwa tymczasowe.

Akcyonariusze, którzy nie skorzystają ze służącego im prawa do dnia 3 (15) maja r. b. prawo to utracą.

Przedstawianie akcji dawnych emisji, oraz uiszczanie wpłaty na nowe akcje dokonywać można: w Warszawie w kasie banku Handlowego, w Petersburgu w kasie oddziału tegoż banku i w Łodzi w kasie banku Handlowego. 472r

Azowsko-Doński Bank Handlowy Oddział w Warszawie

podaje do wiadomości, że z powodu świąt Wielkanocnych st. st. biura Banku będą zamknięte: w piątek d. 15 (27) i w poniedziałek d. 18 (30) kwietnia r. b. W sobotę zaś d. 16 (28) kwietnia Bank będzie otwarty od godziny 10 rano do 12 w południe wyłączając dla przyjmowania należności za weksle. 1987

Advertisement for M. Zawistowski and H. L. Rozenwasser & Sp. offering construction services for houses, roads, concrete work, etc. Contact info: Warszawa, 12 (24) kwietnia 1894 r. 471r

**Dr med. Antoni Natanson**  
powrócił, Włodzimierska 8. 450r

GABINET DENTYSTYCZNY  
**Zofji Gutzman**  
przeniesiony Nowy-Swiat 9. 1933

**Dr L. Lubliner**

(Erywańska 5) powrócił z zagranicy. Przyjmuje chorych dotkniętych cierpieniami płuc, krtani, gardła i jam nosowych do 10 zrana i od 4—6 po poł. 1835

— Lekarz **St. Sikorski** Sosnowa nr 11, przyjmuje od 4—6-ej. 1993

**Biuro Konstrukcyjno-Techniczne**  
**Ig. Konopezyński, Inżynier,**

przeniesione zostało z dotychczasowego pomieszczenia na ulicę **Smolną nr 5 (aleja Jerozolimska nr 28)**; podejmuje się przedsiębiorstw budowlanych, kanalizacji domów, urządzenia wodociągów, wentylacji, ogrzewania, drenowania itd. 1938

— **Galmanin salicylowy** prof. Kolbego, poleca apteka **L. Ziemińskiego** magistrata farmacji, Marszałkowska nr 153. 434r

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— Miłość i praca ma list na poczcie od Marji. 1994 M. M.

— Luri.—Kiedy wiem teraz, że będę mogła nie-długo cię widzieć i mówić z tobą, raduję się niezmiernie. Więc przyjeżdżaj jaknajprędzej i daj zaraz znać tą samą drogą, gdzie możemy się spotkać.

**MA RYLAND.**  
**Kołnierze, Mankiety**  
**i Półkoszulki słynnej fabryki**  
**BRAMSA.**

Bielizna ta odznacza się cienkością materiału, śnieżną białością i doskonałością fasonów, każdy kołnierz noszony być może tydzień, a po znośeniu—odrzucony—ponieważ w cenie nie przewyższa kosztów zwykłego prania.  
Główna sprzedaż przy Składzie Rękawiczek  
**Tłomackie 3.**  
Wyłączny Reprezentant na Cesarstwo i Królestwo  
**Józef Lukrec.**

1 Tuzin kołnierzy 40 kop.  
1/2 „ mankietów 35 kop.  
561r

**ALBUM**  
**Franciszka Kostrzewskiego,**

zawierające około 200 rysunków na welinie, znakomitego humorysty, wyszło z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 2**, z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 30**.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się za zaliczeniem pocztowym.

Wydawnictwo S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 41. 163r

**Ks. Seb. Kneippa**

**Pogadanki**  
TREŚĆ: Odzież, mieszkanie, pożywienie, nauka i t. d.—Cena kop. 40.

Nakład księgarni **J. Guranowskiego**, Senatorska 32. 563  
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

 W majątku Strzegocin, cztery wiorsty od przystanku **Swiercze**, kolei Nadwiślańskiej do Mławy, jest do sprzedania **150 skopów Rambuljetów**, wybornie upasionych. 163r

Magazyn Strojów Damskich  
pod firmą

**HELENA**

(Długa Nr 8 a),  
przeniesiony został pod firmę

**J. DZWIGALSKA**

(Długa Nr 12),

poleca wielki wybór kapeluszy wiosennych i letnich, po cenach umiarkowanych. 593  
Przyjmują się Panny do nauki za opłatą.

Sirzedz się wyrobów podrabianych!  
**MYDŁO BOROWO-TYMOŁOWE**  
**G. F. Jurgensa**  
Poleca się, jako mydło toaletowe pachnące wysokiego gatunku.  
MEDAL ZŁOTY r. 1893.  
Cena za kawałek mydła, kop. 50  
1/4 kawałka kop. 30.  
Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Składach Materiałów Aptecznych i Aptekach. 201  
Skład główny na całą Rosję w Moskwie, u **G. F. Jurgensa**.

**SZPARAGI**

z majątku Załcisze, są sprzedawane w sklepach „**Merkury**”, Nowy-Swiat, Nowo-Senatorska i Krucza. 751

**ROWERY**

**„FENOMEN”**

posiadają oprócz innych znakomych ulepszeń **pat. łożyska kulkowe „Fenomen”** ze zmniejszeniem o przeszło 20%, tarciami i odznaczają się dzięki temu od reszty systemów **niebywale lekkim chodem.** 565r

Główny Reprezentant na Państwo Rosyjskie  
**L. bar. Lesser w Warszawie, Widok 19.**

**Bracia Henneberg,**

**Wyroby platerowane i bronzowe.**

Wielki wybór przedmiotów do codziennego użytku, oraz wykwalifikowanych artykułów służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma zapewnia wszelką gwarancję.

Znane od wielu lat **Sztuce z białego metalu, grubo srebrzone**, przez naszą firmę wprowadzone.

**Składy w Warszawie.** 446r

Główny, Hotel Europejski.—Filja, róg Trębackiej i Krak.-Przedm.  
Wyprawy, prezenta, upominki jubileuszowe, na różne ceny przystępne.

**NAFTA**

powieść współczesna przez **SEWERA**.

wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **Rs. 3**, z przesyłką pocztową **Rs. 3 kop. 30**.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym.

Skład główny u **S. LEWENTALA**,  
Wydawcy w Warszawie,

Nowy-Swiat Nr 41. 21r

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego.”

**Kapelusze męskie**

krajowe i zagraniczne.

**Bielizna męska**

**Krawaty, Rękawiczki**

**Parasole--Laski**

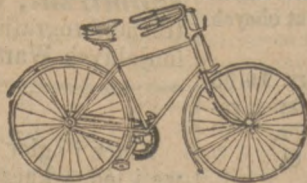
oraz wielki wybór

**Parasolek damskich**

**Karol Kubalski,**

Senatorska 12,

obok Ratusza. 526r



**Ludwik Hilknier,**

WARSZAWA.

Krakowskie-Przedmieście Nr 5,

wprost Uniwersytetu, poleca:

**WELOCYPEDY**

najslyniejszych angielskich fabryk

**Humber & Co. Ltd.,**  
**Premier Cycl Co. Ltd.,**  
**Hillman, Herbert & Cooper & Seidel & Nauman,**  
od **Rs. 125.**

na sezon 1894 roku.

CENY NAJNIŻSZE.

Cenniki bezpłatnie. 333r

**NAKLADY KSIĘGARNI**  
**S. BŁĘDOWSKIEGO**

we Włocławku.

„Maj i Październik”

poświęcone ezi **N. Marji P.** w publicznych nabożeństwach kościoła.—Wydał **Ks. M. Fulman M. S. T.**—Wydanie drugie prze-robione kop. 15.

**Śpiewnik Parafialny**

czyli zbiór pieśni kościelnych powszechnie używanych.—Ułożył **Ks. L. Morzyński, Dyrektor** chóru katedralnych we Włocławku, kop. 80. 549r

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**KSIĘGARNIA**

**Cebethnera i Wolffa**

otrzymała na skład główny i poleca następujące nowości: 557r

**Gizowski.** Rodzina wykletych.  
Powieść. . . . .Rs. 1.80 k.  
**Graybner St.** Mamin synek . . . 1.80 „  
Na Warszawskim bruku . . . 1.80 „  
**Mickiewicz Adam.** Dzieła. Tom III. (Grażyna. Konrad Wal-lenrod. Giar). . . . . 4.— „  
**Rojan.** Maska . . . . . 1.80 „  
**Theodorowicz R.** Przez barwne szkieleko.—Szkice i obrazki . 1.80 „  
**Szeniawa.** Wspomnienia z podróży po Australji . . . . . 1.— „

**Teodor Habel,**  
skład starożytności,

**Gdańsk, Fleischerg. 9,**

ma zaszczyt donieść swoim Szanownym odbiorcom, jako też Szanownej Publiczności, że ma zawsze na składzie rozmaite starożytności w wielkim wyborze i stoją fotografie i rysunki każdej chwili do dyspozycji. 714

**Kawior krajowy**

codziennie świeży,

poleca handel win i towarów kolonialnych

**L. WRÓBEL,**

w Warszawie, Krakowskie-Przedm. 25.  
Telefon 167. 783

**SIODŁA**  
i wszelkiego rodzaju uprząże wyrabia najtaniej

**ADAM ZAWADZKI,**

W Warszawie, Królewska 6.

**Posadzki**

dębowe, massiv i fornierowane, w różnych deseniach trwałe i z drzewa zupełnie wysuszonego.—Nowolipie 54. 721

wygoda, taniość, elegancja.

wygoda, taniość, elegancja.

Mamy honor donieść niniejszem, że powierzyliśmy  
**Domowi Handlowemu**  
**FABJAN KLINGSLAND**  
**W WARSZAWIE,**

wyłączną reprezentację naszej firmy na Królestwo Polskie i kilka przyległych gubernij Cesarstwa, do którego prosimy uprzejmie zwrócić się z łaskawymi zamówieniami. Zarazem zwracamy uwagę, że każda sztuka naszej bielizny oraz pudełka, opatrzone są naszą firmą i niżej zamieszczoną fabryczną marką.

Lipsk-Plagwitz, d. 16 Kwietnia 1894 r.

Marka fabryczna  **Mey & Edlich,**  
 Dostawcy Król. Saskiego Dworu.

Powołując się na powyższe doniesienie, mam honor zawiadomić, że opatrzone próbnymi okazami renomowanej w świecie bielizny *Meya i Edlicha*, przyjmuję zamówienia na takową po cenach fabrycznych.

Wyroby rzeczony fabryki, a mianowicie: *białe i kolorowe kołnierze, mankiety i półkoszulki*, w najnowszych fasonach, wyglądem swoim nie różnią się wcale od wykwiintnej bielizny płóciennej i zalecają się bardzo z powodu nadzwyczajnej praktyczności i taniości, gdyż każda sztuka bielizny *Meya i Edlicha*, kosztuje za ledwie tyle co samo pranie, (cena kołnierza naprzykład wynosi 2-3 kop.) i dla tego po kilkudniowym, a nawet dłuższem znoszeniu, bez żalu zniszczoną być może, tak, że ciągle nową, piękną i wygodną bieliznę nosić można, płacąc mniej, w każdym razie nie więcej jak za pranie.

W podróży bielizna ta stanowczo jest niezbędną.

765

Warszawa, dnia 21 Kwietnia 1894 r.

**FABJAN KLINGSLAND,**  
**LESZNO 28.**

Nagrodzona medalem złotym  
 na zeszłorocznej wystawie skór i wyrobów  
 dekoracyjno-tapicerskich.

Jedyna miejscowa Fabryka  
**OBIĆ PAPIEROWYCH**

pod firmą

486

**J. FRANASZEK**

przysposobiła wielki wybór tegorocznych oryginalnych deseni paryzkich poczynając od cen najniższych

**Ceraty i Rolety w wielkim wyborze.**

Skład Główny

Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

*Leichner's Fettwaxer*

**Puder tusty LEICHTNERA.**

Cena pudełka rs. 1.

Puder do użycia w dzień i wieczór, niezaczny na twarzy. — Kosmetyki nadające piękność i świeżość skórze. — Potrzeby służące do charakterystyki teatralnej. — Róż i bieliłdo tuste. — Ołówki do brwi.

Do sprzedania we wszystkich składach kosmetyków i Materiałów Aptecznych w Rosji.

**L. LEICHTNER** w Berlinie, dostawca teatrów królewskich w Belgji.

Skład główny na całą Rosję, **W. AURICH**, Kolekolnaja, 18-19

w St.-Petersburgu.

140r

LWÓW, OBOK KASY OSZCZĘDNOŚCI  
**GRAND HOTEL**

najwspanialszy hotel we Lwowie, elektrycznie oświetlony, wspaniale urządzone, winda osobowa elektryczna, poczekalnie z czytelniami, ogrzanie centralne.

744

Najwyżej Zatwierdzone Towarzystwo  
**Brocard & Co.**

Dostawcy Jej Ces. Mości Marji Aleksandrówny  
 Księżnej Edynburskiej.

Najwyższa nagroda  
 na wystawie w Chicago.



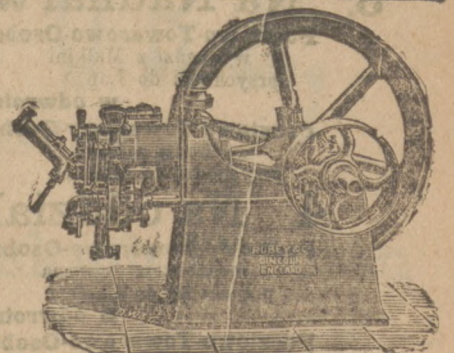
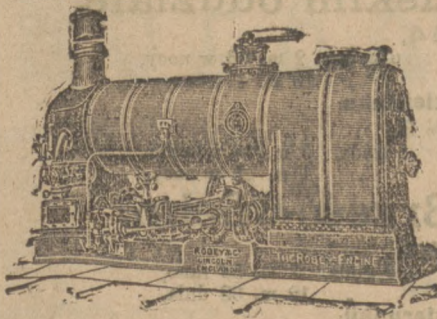
Złoty Medal  
 Paryż 1889 rok.

Znane ze swej dobroci udoskonalone  
**Mydło Glicerynowe.**

7 złotych medali,  
 11 różnych nagród.

325r

Skład fabryczny **Leszno Nr 1.**



**MASZYNY PAROWE** wszelkiego rodzaju,  
**MOTORY GAZOWE**  
**ROBEY & Co. Ld. Lincoln.**

Przeszło 14,000 maszyn parowych naszej fabrykacji, w różnych częściach świata jest w ruchu. Taniość, dokładność, doskonałość konstrukcji i oszczędność opału.

478r

Reprezentant w Warszawie **Rummel, Lesnik & Comp.**  
 Włodzimierska 1.

**Zniżone ceny z powodu**  
**traktatu handlowego.**

Oprócz głównie przez nas reprezentowanych fabryk **Bechsteina i Blüthnera**, składy nasze ciągle otrzymują znaczne transporty fortepianów i pianin najpierwszych fabryk.

**HERMAN & CROSSMAN,**

Warszawa,  
 Mazowiecka 16.

St.-Petersburg,  
 W: Morska 33.

Lublin,  
 Królewska 207.

**Sprzedaż na raty. — Wynajem.**

Cenniki ilustrowane gratis i franco.

475i

# Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

zawiadamia, że od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b., na Drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, obowiązować będzie letni rozkład jazdy, podług którego pociągi pasażerskie przychodzą i odchodzą będą:

## 1. Na oddziale Praga-Brześć.

**Kurjerski № 2,**  
wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 8 m. 53 rano,  
z Siedlec " 10 m. 42 "  
z Łukowa " 11 m. 26 "  
przychodzi do Brześcia 1 m. 08 dnia  
w odwrotnym kierunku:

**Kurjerski № 1,**  
wychodzi z Brześcia o godz. 5 m. 43 wieczór,  
z Łukowa " 7 m. 41 "  
z Siedlec " 8 m. 15 "  
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 9 m. 58 "

**Pocztowy № 4,**  
wychodzi z Warszawy (Pragi) " 8 m. 33 dnia,  
z Siedlec " 6 m. 03 wieczór,  
z Łukowa " 6 m. 51 "  
przychodzi do Brześcia " 9 m. 13 "

**Pocztowy № 3,**  
wychodzi z Brześcia o godz. 8 m. 33 rano,  
z Łukowa " 11 m. 07 "  
z Siedlec " 11 m. 48 "  
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 2 m. 13 dnia,

**Towarowo-Osobowy № 6,**  
wychodzi z Warszawy (Pragi) " 11 m. 13 wieczór,  
z Siedlec " 2 m. 27 w nocy,  
z Łukowa " 3 m. 28 "  
przychodzi do Brześcia " 6 m. 43 rano,  
w odwrotnym kierunku:

**Towarowo-Osobowy № 5,**  
wychodzi z Brześcia o godz. 11 m. 24 wieczór,  
z Łukowa " 2 m. 55 w nocy,  
z Siedlec " 3 m. 53 "  
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 7 m. 10 rano,

**Towarowo-Osobowy № 8,**  
wychodzi z Warszawy (Pragi) " 10 m. 23 "  
z Siedlec " 1 m. 54 dnia,  
z Łukowa " 3 m. 01 "  
przychodzi do Brześcia " 6 m. 21 wieczór,  
w odwrotnym kierunku:

**Towarowo-Osobowy № 7,**  
wychodzi z Brześcia o godz. 11 m. 03 rano,  
z Łukowa " 2 m. 40 dnia,  
z Siedlec " 3 m. 42 "  
przychodzi do Warszawy (Pragi) " 7 m. 13 wieczór.

## 2. Na oddziale Siedlce-Małkiń.

**Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 4,**  
wychodzi z Siedlec o godz. 8 m. 13 wieczór,  
przychodzi do Małkini 11 m. 06 "

**Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 3,**  
wychodzi z Małkini o godz. 6 m. 23 rano,  
przychodzi do Siedlec " 9 m. 21 "

## 3. Na Nadnarwiańskim oddziale.

**Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 4,**  
wychodzi z Małkini o godz. 2 m. 08 w nocy,  
przychodzi do Łap 10 m. 43 rano,  
w odwrotnym kierunku:

**Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 3,**  
wychodzi z Łap o godz. 5 m. 33 wieczór,  
przychodzi do Małkini " 1 m. 18 w nocy.

## 4. Na oddziale Brześć-Chełm.

**Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 3,**  
wychodzi z Brześcia o godz. 7 m. 53 rano,  
przychodzi do Chełma 12 m. 38 dnia,  
w odwrotnym kierunku:

**Pocztowo-Towarowo-Osobowy № 4,**  
wychodzi z Chełma o godz. 2 m. 28 dnia,  
przychodzi do Brześcia " 7 m. 09 wieczór.

## Czas miejscowy.

Pociągi Kurjerskie drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, z wagonami I i II kl., oraz wagonem sypialnym, korespondują w Warszawie z pociągami Kurjerskimi drogi Wiedeńskiej do Wiednia i do Berlina, a w Brześciu z Kurjerskimi drogi Moskiewsko-Brzeskiej i z pasażerskimi drogami Południowo-Zachodnich.

Pociągi Pocztowe, z wagonami wszystkich trzech klas dla pasażerów bezpośredniej komunikacji, a tylko z wagonami I i II kl. dla pasażerów miejscowej komunikacji, w Warszawie korespondują z pociągami pospiesznymi drogi Wiedeńskiej do Berlina, w Brześciu—z Kurjerskimi i Pocztowymi drogami Poł.-Zachodnich, z Pocztowymi dr. Mosk.-Brzeskiej i w Siedlcach z pociągami Pocztowo-Tow.-Osobowymi na oddziale Siedlce-Małkiń.

Pociągi Towarowo-Osobowe № 5 i 6, z wagonami wszystkich trzech klas, w Warszawie łączą się z pociągami Pocztowymi dr. Wiedeńskiej do Wiednia i do Berlina, a w Brześciu—z pociągami Towarowo-Osobowymi do Moskwy, z Osobowymi do Kijowa, z Pocztowymi drogami Poł.-Zachodnich do Białegostoku i Grajewa, z Osobowymi drogami Polesskich i z Towarowo-Osobowymi na oddziale Brześć-Chełm.

Pociąg Pocztowy dr. żel. Warsz.-Terespolskiej № 3 od Brześcia do Warszawy, łączy się w Brześciu z pociągami pasażerskimi drogami Polesskich z Pińska, Homla i Brjańska.

Pociągi Towarowo-Osobowe № 7 i 8, z wagonami wszystkich trzech klas, w Łukowie korespondują z pociągami Pocztowymi drogi Nadwiślańskiej na oddziale Łuków-Iwanogród, w Siedlcach—z pociągami Pocztowo-Tow.-Osobowymi na oddziale Siedlce-Małkiń, a w Brześciu—z pociągami Osobowymi drogami Poł.-Zachodnich do Białegostoku i Grajewa.

Pociągi Pocztowo-Tow.-Osobowe № 3 i 4 na oddziale Siedlce-Małkiń, korespondują w Siedlcach z pociągami głównej linii Praga-Brześć, a w Małkini z pociągami Pocztowo-Tow.-Osobowymi na oddziale Nadnarwiańskim i z pociągami Osobowymi drogi Pet.-Warszawskiej w stronę Warszawy i Petersburga.

Pociągi Pocztowo-Towarowo-Osobowe № 3 i 4 na oddziale Nadnarwiańskim, w Małkini i w Łapach korespondują z pociągami Osobowymi drogi Pet.-Warszawskiej w stronę Warszawy i Petersburga.

Pociągi Pocztowo-Tow.-Osobowe № 3 i 4 na oddziale Brześć-Chełm, korespondują w Brześciu z pociągami Towarowo-Osobowymi głównej linii Praga-Brześć i z Pocztowymi do Moskwy, Kijowa i Brjańska, a w Chełmie—z pociągami Osobowymi drogi Nadwiślańskiej w stronę Warszawy, Lublina i Kowla.

Szczegóły w afiszach.

# K. SAPIECHA,

Niecała Nr 11, Hotel Brühlowski,

otrzymał świeży transport

## OBIEĆ PAPIEROWYCH

w najefektowniejszych deseniach i sprzedawać takowe będzie po cenach fabrycznych prawdziwie tanich.

Na żądanie udzielają się próby, a to dla odróżnienia cen innych Magazynów.

560r

## OBWIESZCZENIE.

### Magistrat miasta Warszawy

ogłasza, iż na mocy decyzji JW. Jenerał-Gubernatora Warszawskiego z d. 29 Marca r. b., Nr 3286 dochód kassy miasta Warszawy, za prawo łowienia ryb, rąbania ładu i dobywania piasku i żwiru w rzece Wiśle w terytorjum Warszawy, oddany został w dzierżawę p. Michałowi Zawistowskiemu, mieszkającemu w Warszawie Nr 4 przy ulicy Bednarzkiej.

Według warunków zawartego z p. Zawistowskim kontraktu, łowienie ryb, wydobywanie piasku i żwiru i wyrąbywanie ładu na rzece Wiśle na przestrzeni rzeki w obrębie miasta, dozwala się osobom, zaopatrzoną w oddzielne imienne drukowane bilety, wydane przez dzierżawcę.

Każdy życzący sobie zajmować się łowieniem ryb dozwolonymi przez prawo sposobami, lub wydobywać piasek i żwir i wyrąbywać łąd, obowiązany jest wykupić od dzierżawcy dochodu bilet za opłatą:

- na łowienie ryb miesięczny po rs. 1, roczny po rs. 10;
- na dobywanie piasku i żwiru miesięczny po kop. 50, roczny po rs. 5;
- na wyrąbywanie ładu, za opłatą po kop. 5 od każdego sążnia kwadratowego wskazanej przez dzierżawcę przestrzeni na rzece pokrytej lodem.

Zajmujące się tym procederem osoby bez biletów, pociągnięte będą do odpowiedzialności sądowej z mocy art. 29 i 146 ustawy o karach nakładanych przez sędziów pokoju i obowiązane będą oprócz tego wykupić właściwe bilety.—Każdy bilet po upływie terminu na jaki został wydany, traci swoją ważność i zajmujący się łowieniem ryb, wydobywaniem piasku i żwiru i wyrąbywaniem ładu, obowiązani są wykupić nowy bilet.

Na tej zasadzie wszystkie osoby, życzące sobie korzystać z pomienionych użytków rzeki Wisły, zwracać się powinny o wydanie biletów obecnie nie do Magistratu m. Warszawy, lecz do dzierżawcy Zawistowskiego.

566r

## Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

zawiadamia, że w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) 1894 r. i dni następnym, od godziny 10-ej zrana, w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Wareckim Nr 2, odbywać się będzie

## LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych tak w Kantorze Głównym przy placu Wareckim Nr 2, jak i w Filji I-ej Leszno Nr 2 oraz w Filji II-ej Krakowskie-Przedmieście Nr 70.

635

Wykaz numerów zastawów podlegających licytacji w Gazecie Policyjnej.

**Po rs. 50, 55 i 60!**  
**piękne serwisy stołowe,**  
 na 12 osób, z najlepszej porcelany, ozdobne w piękne kwiaty, ręcznie malowane lub z monogramami, składające się z następujących przedmiotów: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek do kawy, 12 par do herbaty, 1 waza; 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 2 do śledzi, 4 salaterki, 2 sosierki i kabaret do konfitur lub kosz do owoców 2 musztardniczki, 2 solniczki, 1 masielniczka, czajnik lub imbryk do kawy. Razem 117 sztuk. **Serwisy fajansowe** w dobrym gatunku, w kwiaty lub w piękne i najnowsze desenie, malowane, składające się ze 116 sztuk, po rs. 32 i 35, za dopłatą rs. 10 do serwisów tych dodaje się 86 sztuk szkła kryształowego. **Serwisy do herbaty** na 12 osób od rs. 6.—**Garnitury na umywalnie** kolorowe od rs. 3,50. **Wazon** do kwiatów (Cachepot) w ogromnym wyborze od rs. 2,50 za parę. Kosze do ciast oraz wszelkie wyroby porcelanowe, szklane i fajansowe, po cenach tak wyjątkowo niskich, sprzedaje **wyłącznie główny Skład i Malarnia Porcelany, Szkła i Fajansu Ryszarda Fijałkowskiego** w Warszawie, ul. Bracka 20, w lokalu prywatnym, na parterze od frontu. Uprasza się o zwrócenie uwagi na adres. 739

Poszukuję posady **Zarządzającego** większym zakładem przemysłowo-handlowym w Warszawie, Łodzi lub w większym mieście w Cesarstwie, człowiek doświadczony i energiczny, dobry administrator, 43 lat, izraelita, pracował w różnych fabrykach Cesarstwa i Królestwa, zajmował przez 7 lat wybitną posadę na kolei Libawo-Romeńskiej, ostatnio zarządzał wielkim młynem parowym i fabryką gipsu i był prokurentem poważnej firmy bankierskiej. Zna języki, buchalterję, budownictwo i urządzenia fabryczne.—**Posiada chlubne świadectwa i poważne referencje.**—Adres M. Frenkiel, Bielańska 9, m. 99. 761

**!!! Ważna wiadomość!!!**  
 dla właścicieli domów lub hoteli.

**Zakład Malarski**  
 przyjmuje wszelkie roboty, jako to: malowanie domów i mieszkań, po nader niskich cenach, a mianowicie: Za jeden pokój o jednym oknie, 4 razy malowany farbą olejną rs. 15.—Za jeden pokój o 2-ach oknach rs. 20 bez różnicy koloru.—Za ozdoby, t. j. fryzy i sztrychy dopłaca się rs. 3. 760  
 Za dobroć i trwałość materiałów gwarancja 10-cie letnia. Z poważaniem  
**M. Gelertner, Nowolipki Nr 31.**

**CIECHOCINEK.**

Pokoje do wynajęcia od rs. 10.  
 Wiadomość **Smolna Nr 28,**  
 mieszkania Nr 1. 727

Całkowity lokal po restauracji  
**Chateau des Fleurs,**  
 przy ulicy Długiej № 9—590.  
 do wynajęcia od 1-go Lipca 1894  
 na podobny zakład lub fabrykę.  
 Wiadomość u rządcy domu. 762

Potrzebny dobry  
**TEODOLIT.**

Oferty proszę składać: Ogrodowa № 5  
 mieszkania 23. 850

**Bez blagi.**



Najtaniej sprzedaje biuterję złotą, srebrną, Pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowymi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d., kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe.—Przyjmuje obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie.

**Oraczewski, jubiler,**  
 Nowy-Świat Nr 36. 710

**WAŻNE**  
 dla PP. Obywateli.

Wapno Sulejowskie, znane ze swej dobroci, z własnych pieców oraz wapno Radomskie, dostarcza wagonami i furami.  
 Kantor zamówień wapna Sulejowskiego E. Habermanna, ul. Marszałkowska № 107, m. 13. 746

Z dniem 19 Czerwca (1-go Lipca) r. b., oddany będzie w dzierżawę

**DOM drewniany,**

parterowy, stojący oddzielnie od innych budynków i składający się z 13 pokoi, 2 drwalni, 2 komórek, kuźni, placu o parkanionego i ogrodu.—Dom położony przy ulicy Bugaj, na brzegu Wisły.—Bliższych informacji, dotyczących dzierżawy oznaczonego domu, udziela Zarząd Pałaców Cesarskich w Warszawie (b. Zamek Królewski), dokąd należy zgłaszać się z deklaracjami, ze wskazaniem w nich czynszu dzierżawnego. Deklaracje przyjmowane będą do 1-go (13-go) Czerwca r. b. 527r

**DOM HANDLOWY**  
**„SERCIEJ WASILJEWICZ PERŁOW”**  
 W MOSKWIE,

przy ulicy Miasnickiej, naprzeciw Poczty, ma zaszczyt zawiadomić, iż od Lutego r. b., dla większego udogodnienia w odróżnianiu gatunków pakowanej pod jego firmą herbaty, na etykietach każdego gatunku oprócz ceny i nazwy, umieszczony został numer. W Warszawie Skład Domu Handlowego, przy ulicy Senatorskiej № 496/6.

**Krakowskie-Przedmieście Nr 7.**

MAGAZYN BŁAWATNY POD FIRMĄ

**RUSSKA MANUFAKTURA,**

Krakowskie-Przedmieście № 7, dom Hr. L. Krasieńskiego.

OTRZYMAŁ WIELKI WYBÓR:

**Wełn, Jedwabi, Satynek, Batystów, Bułgarskich Płócien i Kretonów,**

które poleca po cenach bardzo niskich.

**Krakowskie-Przedmieście Nr 7.**

**Nauka i wychowanie.**

Przygotowuje do egzaminów, nauczycielka z wyższym patentem. Wiadomość: Nowy-Świat 38—3, od godz. 10—3. 15496

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, francuzki świeżo sprowadzone i bony. 11171

Buchalterji i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie nauczyciel Lewicki, Świętokrzyszka 41, róg Zielnej. 13643

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 13974

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, nauczyciel specjalista, Ohmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 15218

Francuzki, niemki młode bony zajądają pod. Mazowiecka 11. Biuro Marka. 15508

Gimnazystka z patentem, poszukuje lekcyj Hoża 32, m. 12. 15452

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. Ulica Włodzimierska 9. 15616

Lekcyj muzyki udziela nauczycielka z patentem konserwatorjum. Marszałkowska 94—25, od 10—11 ej. 14931

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Przygotowuję do szkół. Ciepla 7, 1-e piętro, m. 64. 15595

Lekcyj, literatury, korespondencji, konwersacji i korepetycji języka niemieckiego udziela nauczyciel u siebie, na mieście i w szkołach. Świętokrzyszka 44, m. 13. 15471

Młody pedagog, gruntownie, szybko przygotowuje do niższych klas gimnazjum, z uwzględnieniem rozwoju umysłowego. Oferty „Egzamina” w kantorze Kurjera. 15631

Młoda nauczycielka, z wyższym patentem, francuzkim, niemieckim i dobrą muzyką poszukuje lekcyj, przygotowuje do egzaminów dziewczynki i chłopców. Wspólna 9, mieszk. 9. 15170

Potrzebny korepetytor-realista, z dobrym francuskim językiem, Hoża 18, mieszkania 3, od 12-ej do 3-ej. 15141

Potrzebny na wieś korepetytor dla przygotowania dwóch chłopców: (8 i 10 lat), do gimnazjum realnego—na 4 miesiące letnie. Musi być człowiek starszy, znający dobrze język francuzki i mający pewne referencje. Wymienić wymagana pensję. Adresować oferty: Warszawa, poste-restante K. Z. M. 15436

Skończony realista przygotowuje z matematyki do egzaminów. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Matematyka.” 15509

Potrzebny korepetytor, realista. Zgłaszać od 12-ej do 2-ej: Sołec 54, m. 13. 15515

Potrzebny jest korepetytor do ucznia klasy 3-ej szkoły realnej. Wiadomość do 10-ej zrana, Nowogrodzka № 27, biuro kanalizacji. 15529

Student uniwersytetu, posiadający gruntownie przedmioty gimnazjalne, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Specjalność matematyka. Ul. Wielka № 54, m. 11. 669r

Włoskiego języka konwersacji do śpiewu udziela. Oferty przyjmuje Kurjer „Włoszka.” 15641

Zakład froeblovski Joanny Piastuskiewicz, Zróg Marszałkowskiej i Próznej 149. Przygotowuje wychowawczynię. 13413

**Doniesienia osobiste.**

Dla M. D. list na pocztę poste-restante Warszawa, za okazaniem medaljonika srebrnego z literami A. P. 15142

Do Ludwinowa list wysłany 23-go kwietnia r. b. 15446

Dla „Miłość i praca” list na pocztę za № 14862. 15609

List dla „Miłość i praca” na pocztę. 15562

List dla „Nadziei” do odebrania. 15449

List dla Mandarynki z Jaffy na pocztę od A. O. 682r

List dla „P. G. M. 1800” na pocztę. 15451

**Posady i praca**  
 a) Poszukiwana.

Człowiek młody, ładnie piszący po rusku, Cpolsku i niemiecku, mający dobre świadectwa kantorowe, pragnie objąć posadę, z którejby miał utrzymanie. Lipowa 11, mieszkania 6. 15576

Freblówka posiadająca muzykę, śpiew, języki obce, poszukuje zajęcia na godziny.—Wielka 54—16. 15627

Francuzka z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. S. S. 15617

Francuzka wykształcona poszukuje konwersacji lub demi-place, bez mieszkania.—Wspólna 38—8. 15521

Francuzka w średnim wieku, posiadająca muzykę, z poważną rekomendacją, życzy wyjechać na wieś na przeciąg czterech miesięcy. Adres: hotel Europejski 233, od 11 do 12-ej w południe. 15491





